

TYGODNIK PRUDNICKI

16 KWIETNIA 2014 ROKU

CENA **2,20 zł**

NUMER **16** (1216) • ROK XXIV • INDEKS 327816 • ISSN 1231-904 X WWW.TYGODNIKPRUDNICKI.PL

W TYM 8% VAT

W NUMERZE

OFERT PRACY JAK NA LEKARSTWO

PRUDNIK STR. 7

57 wystawców (o kilkunastu więcej niż w poprzedniej edycji) wzięło udział w tegorocznych Transgranicznych Targach Pracy, Edukacji i Przedsiębiorczości w Prudniku.

POSPIESZNY NIE DOJEDZIE DO PRUDNIKA

KOLEJ STR. 8

Niestety ziścił się czarny scenariusz i pociąg dalekobieżny łączący Prudnik z Warszawą i Kudową-Zdrój nie dojedzie do naszego miasta. Przyczyn takiej decyzji jest kilka.

PROBLEMY NASZYCH CZYTELNIKÓW

Ciąg dalszy gehenny



Rodzice chorej na autyzm Anny Orlity z Raclawic Śląskich od ponad roku walczą o przywrócenie prawa do pobierania świadczeń. Póki co krążą między urzędami.

STR. 3

ISSN 1231-904 X

16

TYGODNIK LOKALNY

ogłoszenia drobne **86**

TANIE PRAWKO TANIE PRAW

KWIECIEŃ

SZKOŁA KIEROWCÓW

KAT. B.T.A.C B+E.C+E

TYLKO U NAS uczymy w systemie SPS skutecznie

PONIEDZIAŁEK, ŚRODA, PIĄTEK, godz. 17:00

PLAC FARNY 5 - II piętro | 604 502 185
www.kwiecien.prawojazdy.com.pl

TANIE PRAWKO TANIE PRAW

FARBY - LAKIERY - EMULSJE

Emulsja lateksowa wewnętrzna **NOBILES PORY ROKU**

2,5l: **46 zł**
5l: **86 zł**

PROMOCJA

Beckers

Farba lateksowa **DESIGNER COLOUR**

Sklep Chemiczny **Biochem**
Prudnik **Skowrońskiego 13**
tel. 77 436 69 68

kredyty gotówkowe

Zapraszamy do oddziału Santander Consumer Banku

w Prudniku, Rynek 13
pon.-pt.: 9:30-16:30

195 00

KOSZT FINANSOWANIA SZCZEGÓLNYCH WARUNKÓW OPRACOWAĆ

Potrzebujesz świeżej gotówki?

Weź szybki kredyt

Santander CONSUMER BANK

NOWOCZESNE NIEZAWODNE KASY FISKALNE

Prudnik, ul. Damirota 17
tel. 77 436 6000
biuro@mercury.pc.pl

ELEKTRONICZNE PAPIEROSY

eSmokeCity

VOYISH myd
Joytech
Cottien
drJack
provoq
LIQUEEN

Prudnik, ul. Batorego 11
pon-pt 9:00-18:00, sob. 9:00-16:00

POGOTOWIE KOMPUTEROWE

SERWIS KOMPUTEROWY
USŁUGI INFORMATYCZNE

SERWIS KOMPUTERÓW / LAPTOPÓW
PROJEKTOWANIE STRON WWW
POLIGRAFIA & REKLAMA

DOJAZD DO KLIENTA
NAJTAŃSZY SERWIS W MIEŚCIE

Prudnik, Plac Zamkowy 2
Inkubator Przedsiębiorczości
Czynne: 9:00 - 18:00
Tel. 728 958 512

SKUP SAMOCHODÓW CAŁYCH I USZKODZONYCH

SPRZEDAŻ CZĘŚCI
POMOC DROGOWA
ZŁOMOWANIE

GOTÓWKA OD RĘKI NAJLEPSZE CENY!

518 101 511

DLA PRAWNIKÓW I LEKARZY

KASY FISKALNE

od **799** złotych

ZAPEWNIAMY AUTORYZOWANY SERWIS

Radosław Jagielski
ul. Chopina 4, 48-200 Prudnik
tel./fax 436 36 71 lub 604 594 124

ŚLADEM NASZYCH ARTYKUŁÓW

Pyrrusowe zwycięstwo i ciąg dalszy gehenny

Rodzice chorej na autyzm Anny Orlity z Raclawic Śląskich od ponad roku walczą o przywrócenie prawa do pobierania świadczeń. Póki co krążą między urzędami.

DAMIAN WICHER



Ania Orlita z rodzicami

Te siedemset kilkadziesiąt złotych miesięcznie było dla nas na wagę złota. Odkąd odebrano nam zasiłek na córkę, nierzadko nie mamy za co dojechać na wizytę u specjalisty – opowiada zrozpaczona pani Grażyna. – A gdzie leki i zaspokojenie podstawowych potrzeb? Placówki gminne również odmawiają nam pomocy, bo według bezdusznych przepisów i urzędników przekraczamy próg zamożności (o 30 zł – red.). Decyzją burmistrza jedynie przyznano nam tonę węgla.

Anna Orlita cierpi na autyzm od 2. roku życia. Na początku zeszłego roku po ukończeniu 16 lat pierwszy raz jako osoba dorosła (tak mówią przepisy) stanęła przed powiatową komisją orzekającą o stopniu niepełnosprawności w Prudniku. Komisja, pod przewodnictwem psychiatry Barbary Mołotkiewicz-Kłysz, wbrew opinii specjalistów zajmujących się dziewczyną od wielu lat, uznała, iż ta jest zdolna do samodzielnej egzystencji. Decyzję o zaliczeniu nastolatki do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności, oznaczającą m.in. utratę świadczeń, podtrzymał organ drugiej instancji w Opolu. Państwo Orlita skierowali sprawę do sądu. Ten, po przesłuchaniu powołanych biegłych co prawda zmienił zaskarżone orzeczenie, ale tylko w części.

- Wobec małoletniej wnioskodawczyni zachodzi konieczność stałej lub długotrwałej opieki lub pomocy

innej osoby w związku ze znacznie ograniczoną możliwością samodzielnej egzystencji oraz konieczność zaopatrzenia w przedmioty ortopedyczne, środki pomocnicze oraz pomoce techniczne ułatwiające funkcjonowanie danej osoby – czytamy w wyroku.

Wyrok Sądu Rejonowego w Opolu (Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych) jest dla rodziców Ani kuriozalny, bo kłóci się z literą prawa. Zgodnie z obowiązującymi przepisami zapis o konieczności stałej lub długotrwałej opieki lub pomocy innej osoby w związku ze znacznie ograniczoną możliwością samodzielnej egzystencji dotyczy wyłącznie osób kwalifikowanych do znacznego stopnia niepełnosprawności, a dziewczyna posiada przecież stopień umiarkowany.

Państwo Orlita nie zamierzają jednak się poddać. Złożyli już ponowny wniosek o ustalenie stopnia niepełnosprawności córki ze względu na pogarszający się stan zdrowia. 17-latką stanie przed prudnicką komisją 29 kwietnia.

- Ania nie potrafi samodzielnie zabezpieczyć swoich życiowych interesów. Jest bardzo nieporadna w prostych sytuacjach, a bezradna jeśli sytuacja odbiega w jakikolwiek sposób od rutyny. Nie potrafi wczuć się w intencje. Jest absolutnie ufna, a oceniając z zewnątrz - naiwna. Każdy gest, komunikat pozytywny odczuwa jako symp-

tię, bezkrytycznie naśladuje zachowania i robi to, co jej się mówi. Jest gotowa w pełni się podporządkować. Jest podatna na manipulację ze strony innych. Nie potrafi zapewnić sobie bezpieczeństwa. Mimo wieloletniego treningu nie opanowała zasad bezpiecznego zachowania na drodze. Nie ma na razie szansy na jej samodzielność poza domem. Hałas, dotyk i ruch w polu widzenia wywołują u niej reakcję obronną - fizyczną ucieczkę, ukrycie się – to tylko fragment jednej z opinii psychologicznej na temat raclawiczanki.

Pani Grażyna liczy po cichu jeszcze, że zasiłek uda się odzyskać na mocy zmian w przepisach, zapowiadanych przez rząd. Skromny budżet domowy już teraz zmusza Orlitów do radykalnych oszczędności. Poważnie schorowany ojciec Ani jest zdesperowany do tego stopnia, że na własną rękę zmniejszył sobie dzienną dawkę leków, które powinien przyjmować regularnie. - Musimy liczyć dosłownie każdy grosz – kręci głową załamany pan Tadeusz.

Na zdrowiu podupadła także jego małżonka. Dla obojga najważniejsze jest jednak dobro córki. By ją leczyć i rehabilitować już dawno sprzedali nawet gospodarstwo. Innego majątku nie posiadają. Ich los zależy już tylko od dobrej woli bezlitosnych dotąd urzędników. Do tematu będziemy wracać. □

TAK BYŁO

Zwolniony „gliniarz” na nas nakrzyczał...

Zeby taka śmieszna gazeta z takim śmiesznym nakładem pisała o mnie, osobie, która poświęciła ulicy tego miasta i ojczyźnie 10 lat, takie szkalujące i tendencyjne artykuły. (...) To, że ja zostałem zwolniony, to nie panu oceniać, i nie panu oceniać moje zachowanie – grzmiał podczas rozmowy telefonicznej z autorem tekstu „Komendant wyrzucił policjanta ze służby!” („TP” nr 15) Grzegorz M.

Przypomnijmy: Byłemu już policjantowi KPP prokuratura postawiła 2 za-

rzuty: przekroczenia uprawnień przez funkcjonariusza publicznego oraz spowodowania naruszenia czynności narządu ciała. 31-letni M. miał się dopuścić pobicia przesłuchiwanego mężczyzny w budynku jednostki. Pokrzywdzony doznał złamania szczęki. Komendant Andrzej Kłakowicz nie czekając na wyrok sądu zwolnił stróża prawa ze służby z uwagi – jak podkreśla jego rzecznik – na oczywistość popełnienia czynu o znamionach przestępstwa. Jednym z dowodów w sprawie jest nagranie z monitoringu komendy. (w) □

PRUDNIK

Debata o bezpieczeństwie

W piątek, 25 kwietnia w sali konferencyjnej Komendy Powiatowej Policji w Prudniku odbędzie się otwarta debata na temat bezpieczeństwa na terenie powiatu prudnickiego. Początek dyskusji w samo południe. (w) □

SAM BUD ROL
SKŁADY OPAŁU
KRAPKOWICE
 ul. Opolska 69A ☎ 77 466 17 50
GOGOLIN
 ul. Sobieskiego 2 ☎ 77 466 62 16
 WĘGEL, KORB, MIAŁ, EKOGROSZEK
 aktualny cennik: www.sambudrol.pl

www.omegaoptyk.com.pl

OMEGA OPTYK MACIEJ LISZKA
OKULARY
 JUŻ OD 69zł

OKULISTA I OPTYK
NAJWIĘKSZY WYBÓR OPRAW

Z NAMI NAJWIĘKSZĄ
OMEGA OPTYK Maciej Liszka
 ul. Sobieskiego 7 48-200 Prudnik 48-200 Prudnik
 tel. 77 436 41 24 omegaoptyk@gmail.com ul. Piastowska 28
 tel./fax 77 436 87 77

BIT COMPUTER Prudnik, Plac Farny 5
 tel./fax 77 436 52 48
www.bitcomputer.com.pl

Kasy fiskalne
 wagi • czytniki • terminale płatnicze

Kompleksowa oferta dla handlu, usług i gastronomii

NAPRAWA I SPRZEDAŻ
 KOMPUTERY • LAPTOPY • OPROGRAMOWANIE

PODPIS ELEKTRONICZNY
602-457-510

FART

tel. 077 436 79 53

**PRZEWOZY DO NIEMIEC
POD ADRES**WYJAZDY: wtorki - piątki
POWROTY: środy - soboty

Jeździmy już od 16 lat!

Ubezpieczenia na pobyt
za granicąPrudnik
ul. Prężyńska 26**MISS PASJI****Zabawa 50+**

To wspaniała, dowartościowująca zabawa – mówi prudniczanka, finalistka nyskich wyborów.

MAREK KARP**Ukoronowana Urszula Nykiel**

Nyski Dom Kultury po raz drugi zorganizował wybory „MISS 50+”. W dziesiątce finalistek znalazła się również Urszula Nykiel z Prudnika – „dumna właścicielka sklepu ze zdrową żywnością i nie tylko”. Z prawdziwą pasją opowiadała w Nysie (a wcześniej na spotkaniu „Dzień dobry, co słychać?”) o zdrowym stylu życia, o ekologicznych produktach i mądrych książkach (o chemii i jedzeniu, o niebezpiecznych zbożach, o filozofii życia). A „nie tylko” dotyczy jeszcze wielu innych pasji i przede wszystkim chyba tej największej: tańca. Nic dziwnego, że po swojej prezentacji, po wywiadach i pokazowych tańcach standardowych otrzymała tytuł „MISS PASJI”

Wybory miały charakter międzynarodowy, bo wśród finalistek znalazły się też dwie Czeszki. Nie typowano miejsc, a wszystkie panie (najstarsza miała 70 lat) uhonorowane zostały tytułami (m.in. miss wdzięku, subtelności, a nawet internetów). Warto dodać, że panie z dużym poświęceniem jeździły na kilka spotkań przygotowawczych, trenowały, poddawały się zabiegom kosmetycznym. Obowiązkowe tańce większość pań ćwiczyła z przydzielonymi partnerami – instruktorami tańca. Pani Urszula natomiast tańczyła z mężem. Finał był uroczysty, z wielkim tortem na zakończenie.

- To wspaniała sprawa – mówi prudniczka „Miss Pasji”. Dowartościowanie, świetna zabawa, spełnianie marzeń w harmonii ciała i ducha. Przydała się taka impreza w Prudniku.

TYGODNIK PRUDNICKI

Czytelnikom „Tygodnika Prudnickiego”
składamy serdeczne życzenia błogosławionych,
zdrowych i uśmiechniętych
Świąt Wielkanocnych

Zespół Redakcyjny
„Tygodnika Prudnickiego”

ŻYCZENIA**Prudnickie czworaczki
składają życzenia**

Zima tego roku prawie nie istniała
Więc wiosna z jej namiastką wnet się uporała
Kwitną różne kwiatki, zielenią się drzewa
Nawet kot sąsiadki w słonku się wygrzewa

Zbliżają się święta – niech rodzinne będą
Wszystkie pokolenia do stołu niech siądą
Niech miłość i radość serca Wam rozbuja
I śpiewajcie razem Glorii Alleluja!

Prudnickie czworaczki z dziadkami
Prudnik Wielkanoc 2014

Z okazji świąt Wielkiej Nocy

Życzymy aby ten wyjątkowy
okres pelen był wiary, nadziei
i miłości,

A spotkania w rodzinnym gronie
upływały w ciepłym nastroju

Dyrektor i pracownicy
Zakładu Energetyki Ciepłej
Prudnik



Wszystkim mieszkańcom Spółdzielni
Mieszkaniowej w Prudniku
Zdrowych, Pogodnych Świąt Wielkanocnych,
przepelnionych wiarą, nadzieją i miłością.

Radosnego, wiosennego nastroju,
serdecznych spotkań w gronie rodziny
i wśród przyjaciół
oraz wesołego „Alleluja”

życzy
Rada Nadzorcza, Zarząd
oraz pracownicy Spółdzielni



Pogodnych, pełnych radości i nadziei
Świąt Wielkanocnych,
wesołego i mokrego Śmigusa-Dyngusa

Mieszkańcom i wszystkim gościom
przebywającym na pięknej Ziemi
Prudnickiej

życzy
Janina Okrągły
Posłanka na Sejm RP



Pełnych radości, pokoju Świąt Wielkiej Nocy
oraz wiele pomyślności i sukcesów życzy

Wójt Gminy Lubrza



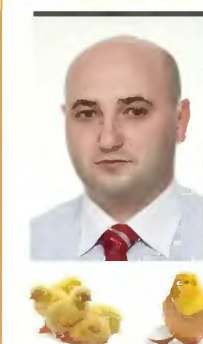
Szanowni Mieszkańcy
powiatu prudnickiego,

z okazji zbliżających się świąt Wielkiej
Nocy – Bożego Błogosławieństwa,
spokojnej, rodzinnej atmosfery przy
świętecznym stole i niezmałonej
radości z ponownego nadejścia Jezusa

życzą

Radosław Roszkowski
starosta prudnicki

Józef Janeczko
przewodniczący Rady Powiatu

**„Niech radość zmartwychwstania zagości w naszych sercach”**

Z okazji zbliżających się Świąt Wielkiejnocy,
niosących nowe nadzieje i wiosenną radość,
pragnę złożyć życzenia przede wszystkim
Zdrowia, Cierpliwości, Pomyślności,
Ciepła Rodzinnego oraz Samych Życzliwości.
Niech to co oczekujemy od innych towarzyszy
nam przez cały nie tylko świąteczny czas.

Wesołych Świąt!

Damian Szepelawy

Sołtys wsi Szybowice
RADNY POWIATU PRUDNICKIEGO



Najszerzej życzenia zdrowych,
radosnych i spokojnych Świąt Wielkiej Nocy,
smacznego jajka, mokrego dyngusa,
a także odpoczynku w rodzinnym gronie

składa

Optima
MEDYCYNĄ

Dodatek samorządowy

GMINA PRUDNIK

Prowadzisz firmę w branży budowlanej? Zajmujesz się architekturą wnętrz? Projektujesz ogrody? Już dziś pomyśl o prezentacji podczas prudnickich Targów Przedsiębiorczości i Rzemiosła Inter - Region „Dom i Ogród”.

Drugi wrześniowy weekend 2014r., w prudnickiej hali sportowej OSiR, będzie okazją do przeglądu ofert przedstawicieli branż związanych z budową oraz wyposażeniem domu, a także zagospodarowaniem ogrodu.

W dniu 12 września rozpocznie się ekspozycja materiałów budowlanych, armatury przemysłowej i sanitarnej, stolarki okiennej i drzwiowej, kafli, paneli i desek podłogowych, mebli ogrodowych, rozwiązań teleinformatycznych i wielu innych.

Dostęp do szerokiej grupy odbiorców, dogodne warunki prezentacji oraz możliwość nawiązania współpracy, to główne zalety prezentacji podczas Targów Przedsiębiorczości i Rzemiosła Inter - Region „Dom i Ogród”.

Nie czekaj, zgłoś swój udział już dziś.

Szczegółowe informacje uzyskać można w Agencji Promocji i Rozwoju Gminy Prudnik, 48-200 Prudnik, ul. Rynek 1, tel. +4877 4380106, fax +4877 4377303, e-mail: alina.forys@prudnik.pl



Wesołych, pełnych miłości
i zdrowia świąt Wielkanocnych.
Spokoju ducha,
wiary i życzliwości na co dzień.
Wielu serdecznych spotkań
z najbliższymi oraz radosnej
atmosfery przy wielkanocnym stole

życzą

Franciszek Fejdych
Burmistrz Prudnika
oraz pracownicy
Urzędu Miejskiego

Zbigniew Kosiński
Przewodniczący
Rady Miejskiej
oraz radni

Zgłaszając swój udział w Targach, Wystawcy zobowiązują się do zwrotu, na podstawie umowy zawartej z Organizatorem, kosztów wytyczenia oraz przygotowania stoiska w wysokości:

- a) w hali- 20,00 zł netto + 23%VAT za 1 m²
- b) taras lub murawa - 10,00 zł netto + 23%VAT za 1 m²

Finaliści i wyróżnieni osiemnastej edycji Targów zwolnieni są z opłat za wyznaczenie i przygotowanie stoiska o powierzchni do 15 m².

Konkurs na nazwę kina w Prudniku

W budynku przy ulicy Mickiewicza trwają prace modernizacyjne związane z powstaniem w tym obiekcie sali kinowo - widowiskowej. Przewiduje się powstanie sali kinowej mogącej pomieścić 240 widzów, wyposażonej w nowoczesny sprzęt audiowizualny. Ostateczne otwarcie placówki nastąpi w I kwartale 2015 roku. Aby nadać obiektowi jego indywidualny charakter przed etapem prac związanych z wystrojem sali kinowej - Burmistrz Prudnika ogłasza konkurs na nazwę kina w Prudniku. Zgłoszenie propozycji winno nastąpić zgodnie z załączonym poniżej Regulaminem.

REGULAMIN KONKURSU NA NAZWĘ KINA W PRUDNICKIM OŚRODKU KULTURY I BIBLIOTEK

§ 1 Organizator konkursu

1. Organizatorem konkursu jest Burmistrz Prudnika

§ 2 Cel konkursu

1. Celem konkursu jest nadanie nazwy własnej kina w Prudnickim Ośrodku Kultury i Bibliotek przy ulicy Mickiewicza 1.

§ 3 Uczestnicy konkursu

1. Konkurs skierowany jest do mieszkańców Gminy Prudnik
2. Nazwa kina musi posiadać jednego autora

§ 4 Terminarz

1. Prace konkursowe należy składać do 15 sierpnia 2014 do godziny 15.00 w Urzędzie Miejskim w Prudniku, 48-200 Prudnik ul. Kościuszki 3, osobiście, mailowo (kino@prudnik.pl) bądź listownie na karcie zgłoszenia dostępnej w Urzędzie Miejskim pokój nr 120 lub na stronie www.prudnik.pl.
2. Zgłoszenie oferty na konkurs uważane będzie za uznanie warunków regulaminu, wyrażenie zgody na publikowanie danych osobowych zgodnie z ustawą z dnia 28.08.1997r. o ochronie danych osobowych oraz przeniesienie praw autorskich w całości na rzecz Prudnickiego Ośrodka Kultury i Bibliotek - jednostki organizacyjnej Gminy Prudnik.
3. Prace dostarczone po terminie nie będą brały udziału w konkursie.
4. Do oceny złożonych prac zostanie powołana komisja konkursowa. Autor najlepszej nazwy zostanie uhonorowany rocznym 2 osobowym karnetem do kina, dodatkowo spośród wszystkich nadesłanych prac zostaną wylosowane 2 miesięczne karnety 2 osobowe.
5. 1. Rozstrzygnięcie konkursu i ocena nadesłanych propozycji nastąpi do 15 września 2014 roku.
2. Organizator zastrzega sobie prawo nie wybrania żadnej ze zgłoszonych propozycji i unieważnienia konkursu.

§ 5 Postanowienia końcowe

We wszystkich sprawach nieuregulowanych regulaminem decyduje komisja konkursowa.

BEZPIECZEŃSTWO

Na motocyklu

Wiosenna aura powoduje, że z dnia na dzień na naszych drogach pojawia się coraz więcej miłośników jednośladów. Podróżując pamiętajmy o bezpieczeństwie swoim, a także innych.

Podróżowanie motocyklem to bez wątpienia duża przyjemność i wygoda, jednak priorytetem podczas takich wypraw powinno być dla nas bezpieczeństwo. Wiosenna aura sprawia, że na drogach pojawia się coraz więcej jednośladów. Przestrzeganie przepisów ruchu drogowego oraz wzajemny szacunek daje gwarancję bezpiecznego podróżowania. Rozpędzenie jednośladu do prędkości 100 km/h często trwa jedynie kilka sekund. Dlatego tak ważne jest by za kierownicą motocykla zachować zdrowy rozsądek i kierować się przede wszystkim bezpieczeństwem. Nie zapominajmy jednak, że za zdarzenia z udziałem motocyklistów odpowiadają również kierujący samochodami. Nie udzielenie pierwszeństwa przejazdu, brak sygnalizowania skrętu, to jedne z głównych „grzechów” kierowców samochodów. Przy zdarzeniu samochodu z motocyklem,

ten drugi ma niewielkie szanse. Niewielka masa, a także brak jakiegokolwiek ochrony powoduje, że w takich zdarzeniach to motocyklista odnosi o wiele poważniejsze obrażenia.

W ubiegłym roku na drogach Opolszczyzny doszło do 169 zdarzeń z udziałem motocyklistów. 71 to wypadki, w których zginęło 8 osób. Od początku tego roku funkcjonariusze odnotowali 12 zdarzeń z udziałem tej grupy użytkowników dróg.

Policjanci apelują do wszystkich użytkowników ruchu drogowego. Tych podróżujących jednośladami, a także kierujących samochodami o przestrzeganie przepisów ruchu drogowego oraz wzajemny szacunek na drodze. ☐

Zespół prasowy Komendy Wojewódzkiej w Opolu

Z POLICJI

Narkotyki

Prudnicki policjanci ujęli 22-latkę, który posiadał w miejscu zamieszkania (w Trzebninie) 86 gramów marihuany. Z kolei w Moszczance w ręce mundurowych wpadł mężczyzna podejrzany o udzielanie narkotyków (amfetaminy i marihuany) innym osobom. Chodzi o znaczne ilości. (w) ☐

NIEMCY-HOLANDIA
CODZIENNE PRZEWOZY
JUZWA
TEL. +48 604 22 58 21

**CODZIENNY
PRZEWOZ
OSOB**

Polska - Niemcy - Holandia
z adresu na adres

+48 604 225 821
+48 77 431 34 40
+31 633 644 133
www.juzwa.pl

STIHL®

SPRZEDAŻ, CZĘŚCI, NAPRAWA

PHU MIKO PRUDNIK
ul. KOLEJOWA 5
tel./fax 77 436 55 74

poniedziałek-piątek 8.00 - 16.30
sobota 8.00 - 12.30

WIOSENNE PROMOCJE

KOSIARKI JUŻ DOSTĘPNE od 699 zł

nożyce HS45
999 zł

+środek do usuwania żywicy

myjka RE98
599 zł

3 części w zestawie

kosy Stihl
od **549 zł**

W SPRZEDAŻY
KOSIARKI, NOŻYCE, DMUCHAWY, ODŚNIEŻARKI,
OPRYSKIWACZE, ŚWIDRY, PRZECINARKI,
AGREGATY PRĄDOTWÓRCZE, MYJKI, SIEKIERY,
SEKATORY RĘCZNE, AREATORY, WERTYKULATORY

PUBLICZNE PRZEDSZKOLE NR 1 W PRUDNIKU

Dekoracja wędlinami

W Optymistycznym Przedszkolu nr 1 odbyły się drugie warsztaty kulinarne, tym razem dotyczące „dekoracji wędlinami”.



Anna Tabaka dekoruje wspólnie z dziećmi

AGNIESZKA WILK

Temat warsztatów był trafiony w „dziesiątkę”, bo przecież wkrótce na naszych świątecznych stołach obok jaj będą królowały właśnie wędliny. Pani Ania Tabaka – prowadząca warsztaty, zachwyciła nas kreatywnymi pomysłami, jak i ujawniła kilka trików, jak można w prosty sposób podać wędliny i zachwycić gości. Na stołach pojawiła się rolada szpinakowa, galareta w

skorupkach z jaj, sałatka kwiat słonecznika z chipsami, którą możemy zrobić w przeciągu 15 minut. Niestety mimo tak „smacznego tematu” i doskonałej reklamy w przedszkolu, frekwencja również nie dopisała, a szkoda! Tym bardziej, że po warsztatach wszystko można było zjeść i zaryżem wszystko było przepyszne. Przepisy z przedszkolnych warsztatów będą systematycznie udostępniała w kolejnych numerach „Tygodnika Prudnickiego”. U



Panie z uwagą obserwują pokaz pani Ani

URZĄD STANU CYWILNEGO W PRUDNIKU

WITAJCIE NA ŚWIECIE...

Kordian Jan GLOMBITZA ur. 28.03.

Oliwia JAKUBIEC ur. 31.03.

Alan Natan PYTKO ur. 4.04.

Hanna Magdalena NIEDOŚPIAŁ ur. 3.04.

Halina SZLĘZAK ur. 29.03.

ODESZLI OD NAS...

Teresa Weronika KOŁODZIEJ (63 lata) zm. 7.04.

Józef Ryszard ŁOJEK (64 lata) zm. 12.04.

PARTNER

Nie masz czasu?
a termin szkolenia okresowego tuż tuż,
nic prostszego - zgłoś się do Nas!
Zapewniamy szybko i tanie szkolenia
w formie on-line, dla
kadry kierującej oraz administracyjno - biurowej.

Przekonaj się sam, jak interesująco
możesz spędzić swój cenny czas!

Kontakt:
e-learning@bhp-partner.com.pl
695 530 040

Krajowy Ośrodek Usługowo Dydaktyczny Bezpieczeństwa i Higieny Pracy,
Ochrony Przepisów i Obrony Cywilnej „PARTNER” sp. z o.o.

WYRÓŻNIENIE GAZETY SOŁECKIEJ

Sołtys Roku z Szybowic

Damian Szepelawy uznany został przez kapitułę ogólnopolskiego konkursu organizowanego przez redakcję „Gazety Sołeckiej” i Stowarzyszenie Sołtysów za Sołtysa Roku 2013. W dwunastej edycji konkursu tytuł ten przypadł dwunastu osobom w kraju, a Szepelawy jest jedynym laureatem z województwa opolskiego.

ANDRZEJ DEREŃ

Damian Szepelawy pełni obowiązki radnego powiatowego, pracuje jako ratownik medyczny w prudnickim szpitalu. Sołtysiem jest od 2007 r. - To przede wszystkim sukces mieszkańców, bez nich trudno byłoby mi cokolwiek osiągnąć – komentuje zdobyte wyróżnienie.

We wsi się dzieje

Lista działań, jakie udało się zrealizować we wsi w trakcie „urzędowania” Szepelawego, zajmuje kilka stron A4, choć sołtys cały czas podkreśla, że to wspólna praca mieszkańców, urzędów i firm przychylnych Szybowicom.

W tym czasie dokończono budowę boiska sportowego wraz z otaczającym go terenem (dzięki temu Szybowice mogły być współgospodarzem dożynek powiatowych w 2011 r. Miejscowość zyskała okazały budynek Wiejskiego Domu Kultury (2010-2011), sfinansowany ze środków zewnętrznych oraz gminy. Sołtys angażował się przy przebudowie placu zabaw przy Zespole Szkolno-Przedszkolnym oraz poprawie estetyki znajdującego się obok skweru (zakrycie części cieku wodnego, wyrównanie terenu).

P o m a g a ł

przy załatwianiu spraw związanych z remontem kościoła. Do prac przy pielęgnacji zieleni we wsi zaangażowano osobę bezrobotną (środki OPS/PUP). We wsi zamontowano tablice ogłoszeniowe oraz nowe punkty świetlne. W miejscowości remontowane są drogi (z różnym skutkiem, bo wciąż brakuje środków na generalny remont głównej drogi). Sołtys pilnuje by w zimie drogi dojazdowe do wsi były przejezdne, a w czasie wysokiej wody monitoruje sytuację w zagrożonych częściach miejscowości. We wsi organizowane są liczne imprezy okolicznościowe. Prężna miejscowość nie może obyć się bez dobrej jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej i tak też jest w Szybowicach. Szepelawy od 20 lat jest członkiem tej organizacji, wyróżniany medalami i odznakami. W 2009 r. jednostka, będąca w Krajowym Systemie Ratowniczo-Gaśniczym, otrzymała drugi samochód pożarniczy. W 2010 r. był współzałożycielem Stowarzyszenia Odnowy Wsi Szybowice „Szybowiak”, które stało się motorem pociągającym wielu nowych i dotychczasowych inicjatyw.

Warto dodać, że w piśmie dotyczącym kandydatury Damiana Szepelawego do konkursu podkreślono jego współpracę z redakcją „Tygodnika Prudnickiego”, między innymi poprzez publikację artykułów dotyczących przeszłości i współczesności Szybowic.

Po pierwsze: drogi

Jakie są plany sołtysa na najbliższe lata? - Po pierwsze poprawa bezpieczeństwa komunikacji drogowej we wsi. Szybowice są pod tym względem specyficzną wioską, ponieważ na jej terenie jest aż trzech zarządców: gmina, powiat i Urząd Wojewódzki. U każdego trzeba o coś zabiegać. Naszą ogromną bolączką jest droga powiatowa (główna droga przez wieś). Mam obiecanie, że w tym roku wykonany zostanie remont cząstkowy o szeroki wachlarz robót. Będzie na ten cel sporo środków w,



Damian Szepelawy został wybrany na sołtysa Szybowic mając 28 lat

więcej niż w latach poprzednich, choć na pewno nie zaspokoi to w stu procentach potrzeb. Mam deklarację od firmy Green Bear, która w ramach budowy farmy wiatrowej wyremontuje jedną drogę równoległą do drogi powiatowej, drogę omijającą zabudowania wsi od północy. Droga będzie utwardzona i dzięki niej transport rolniczy nie będzie musiał przebiegać przez centrum wsi.

Po drugie: estetyka

- Druga sprawa to poprawa estetyki centrum wsi. Chcemy zająć się działkami, na których dawniej znajdowały się kościoły i cmentarz ewangelicki. Ten teren jest opuszczony, zaniedbany, należy do zasobów gminnych. Jako mieszkańcy chcemy te działki oczyścić i uporządkować na tyle, na ile pozwalają przepisy. Na pewne rzeczy musi wydać zgodę urząd, jak na przykład wycinka drzew. Chcemy te działki utrzymać w odpowiedniej kulturze i w pamięci dla historii tego miejsca. Również w tej sprawie padła deklaracja z firmy Green Bear, że jeśli będzie prowadzić swoją inwestycję, to w tym samym czasie pomogą nam w niektórych pracach, jak na przykład wyrównanie terenu, czy wysianie trawy.

Po trzecie: miejsce po wiatraku

- Trzeci problem, którym chcielibyśmy się zająć, to uporządkowanie terenu po dawnym młynie wiatrowym, który znajduje się wśród pól. Wraz z dyrektorem szkoły Franciszkiem Dendewiczem chcielibyśmy tam zrobić coś w rodzaju atrakcji turystyczno-kulturalnej z tablicą informacyjną, na której umieścilibyśmy opis, zdjęcia dawnego właściciela młyna, jak i sam widok na obiekt. Urzędnicy takie miejsca nazywają zielenią śródpolną i aż prosi się, żeby to był cel ustrojnnych spotkań, czy schadzek. Jest tam jedno dorodne drzewo, które można pięknie wyeksponować.

Po czwarte: boisko do kosza i siatki

- Młodzież zwraca nam uwagę na potrzebę budowy boiska do takich sportów, jak siatkówka czy koszykówka. Mogłoby ono powstać przy kompleksie boiska sportowego i takie miejsce chcemy stworzyć. Teren ten wymaga jeszcze uzupełnienia części sanitarno-szatniowej o trzeci, ostatni kontener, w którym byłoby pomieszczenie magazynowe, a także szatnie z sanitariatem dla sędziów.

Sołtys wymienia jeszcze inne rzeczy do zrobienia we wsi, jak uzupełnienie oświetlenia, naprawę odwodnienia, czy studzienek, również one są planowane we współpracy z zarządcami lub w ramach funduszu sołeckiego.

Dla Damiana Szepelawego pełnienie funkcji sołtysa to nie tylko społeczny obowiązek, ale i pasja. W 2013 r. w Wyższej Szkole Zarządzania i Administracji w Opolu obronił pracę magisterską pt.: „Zadania i funkcje sołtysa jako podstawowej jednostki samorządowej na przykładzie sołectwa Szybowice w gminie Prudnik”. U

PRUDNIK

Ofert pracy jak na lekarstwo

57 wystawców (o kilkunastu więcej niż w poprzedniej edycji) wzięło udział w tegorocznych Transgranicznych Targach Pracy, Edukacji i Przedsiębiorczości w Prudniku, organizowanych w ramach działań Eures-T Beskydy (partnerstwo Czech, Polski i Słowacji).

DAMIAN WICHER



Chętnych do obejrzenia targowych stoisk nie brakowało. Dominowała młodzież szkolna.

PRUDNIK

Chciały się zabić

Trzydziestopięcioletnia kobieta po zażyciu leków psychotropowych odkręciła zawory kuchenki gazowej i zagroziła samobójstwem

DAMIAN WICHER

O swoich zamiarach poinformowała dyspozytora Wojewódzkiego Centrum Powiadomienia Ratunkowego. Dochodziła godzina 1.00. Na miejsce (jeden z bloków przy ulicy Wyszyńskiego w Prudniku) przybyła straż, policja i pogotowie. - Ze znajdującą się w mieszkaniu kobietą nie było kontaktu werbalnego - opowiada naszej gazecie st. kpt. Piotr Sobek, rzecznik KP PSP. - Strażacy podjęli więc decyzję o wyważeniu drzwi. W tym samym czasie pracownik pogotowia gazowego odciął dopływ gazu do budynku.



W krótkim odstępie czasu dwie prudniczanki podjęły nieskuteczne próby popełnienia samobójstwa

Desperatka leżała w kuchni na podłodze. Kurki od kuchenki były minimalnie odkręcone. Lokatorkę zabrano do szpitala na obserwację.

Kilka dni wcześniej podobny alarm podniosła inna prudniczanka. Była trzecia w nocy.

- 56-latka - mówi sierż. sztab. Andrzej Spyryka, oficer prasowy KPP - zażyła tabletki nasenne i popiła je alkoholem, a następnie poinformowała o swoich samobójczych zamiarach pogotowie. Także u tej kobiecie udało się uratować życie.

W ubiegłym roku w województwie opolskim na własne życie targnęło się 220 osób (w 2012 r. - 147). 152 zamachy zakończyły się śmiercią (2012 - 98). W całym kraju samobójstwo popełniło 6.097 osób. Najwięcej w ostatnim ćwierćwieczu i aż o 1.920 więcej niż rok wcześniej! „Socjologowie różnią cztery typy zachowań samobójczych: egoistyczne (człowiek czuje się osamotniony i niepotrzebny), fatalistyczne („Bóg tak chciał”), altruistyczne (poświęcenie życia dla kraju, rodziny) i anomijne” - pisze „NTO” - Do samobójstwa anomijnego dochodzi wtedy, gdy człowiek nie jest w stanie przystosować się do warunków, otoczenia, sytuacji rynkowej, np. odczuwa dotkliwą biedę - wyjaśnia dla dziennika prof. Marek S. Szczepański.

Najczęstsze przyczyny, dla których Polacy popełniają samobójstwa to (na podstawie statystyk policji): dramaty rodzinne, zawody miłosne, utarta praca oraz przewlekłe choroby. ☐

Piątkowe wydarzenie w hali sportowej Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 1 tradycyjnie już otworzyli starosta prudnicki Radosław Roszkowski oraz dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy Grażyna Klimko.

Na stoiskach dominowały oferty edukacyjne (szkół, uczelni, firm), a lwia część zwiedzających stanowiła młodzież. Ofert pracy, nie licząc tych prezentowanych w boksach pośredniaków (obecne były także PUP-y z Nysy i Głubczyc), na co dzień dostępnych również w siedzibach jednostek lub na ich stronach internetowych, było niestety jak na lekarstwo. Na bezrobotnych czekało m.in. oferowane przez agencje „Inter kadra” i „Aterima med” zatrudnienie w charakterze opiekunki osób starszych, ale kosztem decyzji o emigracji, bo w Niemczech. „Szkasz praktyki? Przyjdź do nas, my gwarantujemy możliwość praktycznej nauki w zawodzie, jak i zatrudnienie zaraz po zakończeniu edukacji” - kusily z kolei przedstawicielki producenta wyrobów pościelowych

„Matex”. Dużym zainteresowaniem cieszyło się stoisko Komendy Powiatowej Policji w Prudniku.

- Wszyscy chętni mogli dowiedzieć się na jakich zasadach odbywa się rekrutacja do służby, jak wygląda praca w policji oraz ścieżka awansu - mówi sierż. sztab. Tomasz Kukułka. - Odwiedzający policyjne stoisko interesowali się również możliwością zatrudnienia na stanowiskach cywilnych.

Ci, którzy marzą o przywdzianiu munduru, mieli okazję porozmawiać także z przedstawicielami Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Lądowych we Wrocławiu. Przyszli biznesmeni mogli natomiast zaczerpnąć informacji na temat zakładania i prowadzenia działalności gospodarczej. Radą służyli pracownicy PUP.

Stopa bezrobocia w powiecie prudnickim na koniec lutego wynosiła 20,5 proc., wyższy wskaźnik na Opolszczyźnie odnotowano tylko w powiatach nyskim (22,2) i brzeskim (22,6). ☐



FOTORELACJA Z TARGÓW
<http://facebook.pl/Tygodnik.prudnicki>

POŻYCZKA



Nawet w 24 godziny!



do 25 000 zł



szybko i uczciwie



801 700 088*

lub 33 496 00 61**

* całkowita opłata za rozmowę to 0,35 zł brutto, ** koszt połączenia zgodny z taryfą operatora



www.proficredit.pl

PROFI CREDIT

Twoje pieniądze

TRADYCJA

Palma wielkanocna z Rudziczki



Taką piękną palę wielkanocną ze sztucznych kwiatów wykonała Janina Stanisławiczka wspólnie z dziećmi ze świetlicy środowiskowej w Wiejskim Centrum Aktywizacji w Rudziczce. (d)

KOLEJ

Pociąg pociąg jednak nie dojedzie do Prudnika

Niestety ziścił się czarny scenariusz i pociąg dalekobieżny łączący Prudnik z Warszawą i Kudową-Zdrój nie dojdzie do naszego miasta. Przyczyn takiej decyzji jest kilka.

STANISŁAW STADNICKI

19 kwietnia na nasze tory miał wrócić pociąg dalekobieżny. Miało to być wydłużenie relacji pociągu InterREGIO Chemik, który kursował na trasie Kędzierzyn-Warszawa. W wydłużonej relacji pociąg miał w sezonie dojechać do Kudowy-Zdrój, zatrzymując się między innymi w Prudniku oraz Nysie. Niestety tak się nie stanie.

- 19 kwietnia na mapie połączeń interREGIObus pojawi się kolejne połączenie: Kędzierzyn-Koźle – Kłodzko – Kudowa-Zdrój – czytamy w oficjalnym komunikacie przewoźnika, spółki Przewozy Regionalne. - interREGIObus relacji Kędzierzyn-Koźle



Zamiast pociągów pospiesznych przez Prudnik będą jeździły autobusy zastępcze

- Kudowa-Zdrój będą kursowały w zamian za planowane wcześniej połączenie kolejowe (wagony bezpośrednie z Warszawy w składzie pociągu IR „Chemik”).

Co to oznacza? Zamiast przedłużonego składu wagonowego pojedzie autobus. Jeden bilet, promocyjne ceny, autobus zatrzyma się na dworcach kolejowych i dowiezie podróżnych na pociąg do Kędzierzyna. Rozwiązaniu zastępczemu jednak bardzo daleko do tradycyjnego składu z wagonami, do którego chociażby można załadować rower.

Jedną z przyczyn zmiany decyzji przewoźnika jest przedłużający się remont linii kolejowej z Kłodzka do Kudowy. Przewoźnik wskazuje ponadto słabe zaangażowanie samorządów, które miały pomóc w organizacji nowego połączenia.

Trzeba wiedzieć, że pociągi dalekobieżne uruchamiane przez Przewozy Regionalne (w przeciwieństwie do wielu składów InterCity) nie są w żaden sposób dotowane przez państwo. Słowem: muszą się opłacać. Tym bardziej decyzja spółki o uruchomieniu okresowego pociągu do Kudowy-Zdrój była czymś niezwykłym: pociąg na odcinku około 100 km byłby prowadzony bardzo kosztowną lokomotywą spalinową. Mimo tych trudności i faktu, że przez wiele lat na naszych torach nie było pociągu międzywojewódzkiego - spółka chciała zaryzykować.

Przewoźnik starał się, by lokalne gminy i powiaty pomogły w organizacji nowego pociągu, zwłaszcza w jego promocji lub partycypowały małym dofinansowaniem do kosztów uruchomienia składu. Były wysyłane pisma i zorganizowano specjalne spotkanie dla przedstawicieli samorządowych.

Z kilkunastu gmin i kilku powiatów, przez których teren miał przejechać pociąg, jakiegokolwiek zainteresowanie wyraziły tylko dwa samorzady.

- Mimo, że początkowo przedstawiciele wybranych gmin i powiatów z województw dolnośląskiego i opolskiego aprobowali utworzenie nowej relacji, jednocześnie deklarując możliwość udzielenia Przewozom Regionalnym wsparcia przy jego organizacji, nie udało się uzyskać ostatecznego porozumienia - czytamy w oświadczeniu Przewozów Regionalnych.

To nie wszystkie złe wieści. Swoje oświadczenie spółka kończy słowami: - Takie działanie (wprowadzenie autobusu na trasie Kędzierzyn-Kudowa, przyp. redakcji) pozwoli sprawdzić, jaką popularnością mogą cieszyć się połączenia dalekobieżne na tej trasie.

Wydaje nam się, że nie do końca trafione będzie badanie popularności pociągów, przez przyzmat osób podróżujących autobusami zastępczymi. Zaproponowane przez przewoźnika rozwiązanie wydaje się zadowalające dla osób podróżujących z Warszawy lub miast Śląska do Kudowy. Nasi mieszkańcy mają już możliwość dojazdu autobusami na Dolny i Górny Śląsk i raczej nie będzie im się chciało przesiadać w połowie trasy do wagonów (mimo jednej opłaty za przejazd autobusem i pociągiem oraz wielu zniżek, w tym możliwości kupienia biletu za 1zł!).

Rusza budowa szerokopasmowej sieci światłowodowej FTTH FiberToTheHome –

Firma Internet Serwis Wojciech Bandurowski pozyskała dofinansowanie ze środków Unii Europejskiej - Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka na rozbudowanie sieci światłowodowej. W pierwszym etapie budowy sieci są Prudnik i miejscowość Łąka Prudnicka. Drugi etap projektu to miejscowości: Pokrzywna, Biała, Prężyna, Dobroszewice, Prężynka, Mieszkowice, Moszczanka - Kolonia, Niemysłowice. Finansowe wsparcie ze środków unijnych pozwoli na zbudowanie nowoczesnej sieci światłowodowej w technologii FTTH (Fiber to the home czyli światłowód do domu), która w ekspresowym tempie wprowadzi mieszkańców powiatu prudnickiego w XXI wiek.

Dzięki dotacji unijnej mieszkańcy naszego regionu uzyskają dostęp do najnowszej generacji sieci za symboliczną złotówkę. U każdego z nowych klientów firmy Internet Serwis Wojciech Bandurowski podłączanych w ramach projektu unijnego zostanie zamontowane przyłącze światłowodowe.

Przyszli światłowodowi internauci otrzymają nowoczesny gigabitowy router światłowodowy (ONT). Technologia FTTH pozwala na nieograniczony dostęp w ramach jednego łącza z usług: Internet, Telefon, Telewizja i Monitoring.

FTTH to rozwiązanie, które zapewni najszybsze i niezawodne połączenie z siecią, niezależne od warunków atmosferycznych czy zakłóceń pracy innych sieci. To jeden z wielu powodów, dla których warto dołączyć do sieci Internet Serwis. Ponadto połączenie z siecią w realizowanym Projekcie unijnym to:

- **Najkorzystniejsze ceny** – przy największej prędkości za najrozsądniejszą cenę
- **Pewne stabilne połączenie** oraz niezawodność łącza - dzięki sieci budowanej przez Internet Serwis, firmę posiadającą wiedzę i wieloletnie doświadczenie swoich pracowników.
- **Najwyższy komfort i wygodę** przy korzystaniu z naszej oferty - czyli najszybszym i pewnym łączem optycznym: nie czekasz na załadowanie się stron internetowych. Oglądasz

YouTube i inne video bez zacinania - nawet na kilku komputerach lub telewizorze jednocześnie!

- **Sprawnie odbierasz i wysyłasz pocztę**, nawet tę z wieloma dużymi załącznikami jak zdjęcia czy filmy. Bez „zacinania” rozmawiasz ze znajomymi na Skype. Pobierzesz ulubioną MP3-kę w kilka sekund. Szybko aktualizujesz swój komputer i antywirusa.
- **Niezależność** - nie musisz utrzymywać osobnej linii telefonicznej ani posiadać osobnej telewizji kablowej. W naszym jednym łączu światłowodowym FTTH jest wszystko czego potrzebujesz.
- **Nielimitowany transfer** - ściągasz muzykę i wideo, oglądasz transmisje HD, przesyłasz obszerne pliki i nie martw się o miesięczne limity.
- FTTH to szybkie łącze o stałej miesięcznej opłacie z gwarantowaną prędkością

niezależną od pory dnia czy ilości ściągniętych danych.

- **Telewizja** to największy wybór kanałów dostępnych z kabla światłowodowego do twojego domu. Dostęp do atrakcyjnych kanałów filmowych, informacyjnych, sportowych, dziecięcych, rozrywkowych, muzycznych i naukowych wraz z kanałami uzupełniającymi HBO, Canal+, Cinemax. Pakiety z telewizją w HD.
- **Telefon** abonament telefoniczny już od 5 zł miesięcznie, doładowujesz swój telefon stacjonarny, kiedy tego potrzebujesz. Połączenia w ramach ISFon – bez żadnych opłat. Możliwość zachowania własnego numeru telefonu stacjonarnego.

Wszystkie czynności związane z przeniesieniem numeru telefonu wykona za Ciebie nasze Biuro Obsługi Klienta za darmo.

Zapisz się i podłącz do sieci Internet Serwis już dziś! W Europie już kilka min domów korzysta z zalet światłowodu

do mieszkania - Kiedy ty się przyłączysz?

Aby realizować podłączenie w sieci światłowodowej należy zgłosić się do Biura Obsługi Klienta naszej firmy: Internet Serwis Wojciech Bandurowski ul. Klasztorna 10, tel. 77 436 13 50 lub 77 887 07 77

W najbliższym czasie będą mieli Państwo jedyną okazję skorzystać z projektu unijnego współfinansowanego ze środków unijnych i podłączyć się do najnowocześniejszej sieci światłowodowej Internet Serwis Wojciech Bandurowski za jedyne 1zł. Nie przegap takiej okazji! Nasi PROJEKTANCI SIECI przyjadą do Ciebie i zaproszą do realizacji wspólnego projektu!!!



POD PARAGRAFEM

Kradli rury gazowe!

Prudnicka prokuratura prowadzi postępowanie w sprawie kradzieży elementów czynnej instalacji gazowej w Głuchołazach

DAMIAN WICHER

Proceder trwał przez cały marzec. Mieszkańcy tej sąsiedniej miejscowości żyli w ciągłym strachu. Złomiarze dopuścili się w sumie siedmiu kradzieży, ale w każdej chwili mogli nawiedzić inne budynki, sprowadzając na ich lokatorów takie samo śmiertelne niebezpieczeństwo.

- Mąż chciał rano wziąć prysznic, ale gazowy piecyk na ciepłą wodę nie zadziałał opowiada reporterowi „NTO” jedna z poszkodowanych osób. – Wyszedł na korytarz sprawdzić, a tu na klatce schodowej brakuje rury z gazem.

- Działanie sprawców było bardzo niebezpieczne, ponieważ nawet najmniejsza ingerencja w



Mężczyźni kradli rury z działającej (!) instalacji gazowej

instalację gazową (nawet mimo wcześniejszego zakręcenia zaworu – red.) mogła spowodować jej rozszczelnienie, a w rezultacie zagrożenie pożarem lub eksplozją – podkreśla sierż. sztab. Katarzyna Janas, oficer prasowy KPP w Nysie.

Policja potraktowała sprawę priorytetowo. W końcu udało się trafić na ślad złodziejasków. Obu zatrzymano w prima aprilis, ale żadnemu z nich nie było bynajmniej do śmiechu.

- To dwaj 18-letni mieszkańcy miasta – kontynuuje sierżant Janas. – Mężczyźni muszą liczyć się z groźącą im karą do 8 lat więzienia.

Funkcjonariusze w nadrzecznych zaroślach znaleźli torbę wypełnioną fragmentami miedzianych rur, które pochodziły z kradzieży na klatkach schodowych.

Fantazja i głupota złomiarzy nie zna granic. Pod koniec marca krapkowiccy policjanci ujęli dwóch delikwentów (40 i 49 l.), którzy ścięli... metalowe latarnie, a następnie spieniężyli łup w punkcie skupu złomu. Jak widać, napowietrzne linie telefoniczne, szyny kolejowe, czy włazy do studzienek kanalizacyjnych to już przeżytek w tym specyficznym środowisku przestępczym...

ZMIANA SIEDZIBY

Inspektorat przy ZUK-u

Przypominamy o zmianie siedziby oddziału terenowego Wojewódzkiego Inspektoratu Transportu Drogowego w Prudniku. Obecnie biuro mieści w budynku Zakładu Usług Komunalnych przy ul. Przemysłowej, wcześniej znajdowało się przy ul. Meblarskiej. Na terenie województwa opolskiego oddziały terenowe znajdują się w: Byczynie, Kędzierzynie-Koźlu i Prudniku. (d)



Radosnych, spokojnych świąt Wielkiej Nocy spędzonych w gronie najbliższych osób, a także zdrowia, szczęścia i wielkiej radości

życzy



OGŁOSZENIE

Inteligentne sieci energetyczne: na czym skorzysta konsument energii elektrycznej?

Rachunki za prąd bez wizyty inkasenta? Opłaty za rzeczywiste, a nie prognozowane zużycie prądu? Możliwość śledzenia zużycia energii na bieżąco? To wszystko i nie tylko stanie się możliwe w Polsce w ciągu najbliższych kilku lat.

W kraju sieć elektroenergetyczna stopniowo staje się coraz nowocześniejsza i przekształcana jest w inteligentną sieć elektroenergetyczną (ISE). Jest ona wyposażona w innowacyjne rozwiązania informatyczne i telekomunikacyjne - w tym w tzw. inteligentne liczniki prądu. Jej rozwój oznacza szereg korzystnych zmian dla odbiorców energii.

Co się dzieje w systemie?

Aby uświadomić sobie, po co w Polsce rozwijane są ISE, dobrze jest przyjrzeć się polskiemu systemowi elektroenergetycznemu. W chwili obecnej prawie 90% energii produkowanej w naszym kraju pochodzi z dużych elektrowni węglowych. Wiele z nich zbliża się do kresu swojego działania. Przystarzały jest też ok. 30% sieci elektroenergetycznych. Tymczasem, zapotrzebowanie na prąd wzrasta - nie tylko zimą, lecz również w okresie letnim, kiedy coraz powszechniej wykorzystywane są klimatyzatory. Szacuje się, że prądu w naszym kraju może zabraknąć już w 2016 roku, a polski system elektroenergetyczny już dziś z trudem radzi sobie z tymi wyzwaniami. Jak bardzo braki w dostawie energii mogą być dokuczliwe, możemy przekonać się, gdy na skutek awarii lub prowadzenia planowanych prac modernizacyjnych nastąpią przerwy w zasilaniu.

Jak działa inteligentna sieć energetyczna?

Wdrożenie ISE to jeden ze sposobów na zaradzenie tego typu problemom. Nowoczesne technologie, w które wyposażane są ISE, obejmują m.in. obszar komunikacji, sterowania, automatyzacji sieci czy inteligentnego opomiarowania (AMI). Dzięki temu w sieci elektroenergetycznej powstają nowe możliwości, które są lekarstwem na największe problemy polskiej elektroenergetyki. Pojawi się m.in. możliwość sprawniejszego zarządzania siecią przez firmy energetyczne, przez co szybciej lokalizowane i usuwane będą awarie. Elementem nowego systemu będzie również wyposażenie konsumentów energii w inteligentne liczniki zdalnego odczytu do 2020 roku.

Samodzielna produkcja energii

Ogromną szansą dla wielu obszarów, w tym terenów wiejskich, będzie umożliwienie w ISE dwukierunkowego przepływu energii. Dotychczas energia płynęła w sieci tylko w jednym kierunku - od dostawcy do odbiorcy. Dzięki nowoczesnym rozwiązaniom, w tym inteligentnemu opomiarowaniu, popłynie ona również od odbiorcy do dostawcy. Otwiera to drzwi do tak zwanej energetyki prosumenckiej, w której odbiorcy energii produkują energię na potrzeby własne, np. w przydomowych elektrowniach słonecznych czy wiatrowych, a niewykorzystaną energię mogą odsprzedać do sieci. Tacy odbiorcy określani są mianem prosumentów - świadomych konsumentów energii.

Opłaty za rzeczywiste zużycie

Wszyscy odbiorcy energii skorzystają na inteligentnym opomiarowaniu również m.in. w postaci rachunków wystawianych za rzeczywiste (a nie prognozowane jak dziś) zużycie energii, braku wizyt inkasenta (licznik sam prześle informacje o zużyciu do dostawcy) i możliwości bieżącego kontrolowania tego zużycia - a więc uzyskania oszczędności finansowych - na przykład poprzez specjalną stronę internetową lub aplikację mobilną. Korzyści odniesie również środowisko. Jeśli coraz więcej osób będzie produkować energię w przydomowych elektrowniach, do atmosfery przedostanie się mniej zanieczyszczeń z jej produkcji w elektrowniach węglowych. System prosumencki pozwoli również zmniejszyć ilość marnowanej energii i efektywniej ją spożytkować. Dzięki temu możliwe będzie takie zarządzanie przepływami energii w sieci, by ograniczać jej straty. Rozwój ISE to więc nie tylko wymiana starych liczników energii na liczniki inteligentne. To także nowa jakość polskiej energetyki, która spowoduje, że system elektroenergetyczny w Polsce stanie się bardziej przyjazny nie tylko odbiorcom energii, ale i ich najbliższemu otoczeniu.

Dotychczas w Polsce zainstalowano ponad 450 tys. inteligentnych liczników. Wdrożenie stopniowo obejmie kolejne gospodarstwa domowe. Szczegółowe informacje można uzyskać u swojego Operatora Systemu Dystrybucyjnego.

Więcej informacji na temat korzyści z wdrożenia ISE znajduje się na stronie www.mojaenergia.pl. Publikacja artykułu jest częścią kampanii „ISE - dla domu, środowiska i gospodarki”, dofinansowanej ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

WRE Warsztaty Rynku Energetycznego



Polskie Towarzystwo Przesyłu i Rozdziału Energii Elektrycznej



PSE



REKLAMA

ADA, TO NIE WYPADA (29)

Punktualność jest grzecznością królów – savoir vivre w kościele cz.II

Jest wiele wydarzeń w naszym życiu, które wymagają punktualności. Wśród nich są i takie, w odniesieniu do których punktualność jest bezwzględnym obowiązkiem.

EWA KLESZCZ, BEATA MARYNIAK

Nie powinniśmy spóźniać się do pracy i szkoły, na umówione spotkanie ze znajomymi, do kina, do teatru, na koncert, do opery, do kościoła, na umówioną wizytę u dentysty. Spóźniać się nie należy nigdy i nigdzie, bo jest to wyraz lekceważenia ludzi i obowiązków.

Gdy jednak zdarzy nam się spóźnienie do kościoła, jesteśmy zobowiązani postąpić tak samo, jak w wypadku spóźnienia się do opery czy teatru. Nie przepychamy się aż do samego ołtarza, ale tak wchodzimy do kościoła, żeby nas nikt nie widział i nie słyszał, i staćmy cichutko przy drzwiach.

Pamiętajmy o tym, że teren kościoła zaczyna się nie wewnątrz świątyni, ale już za furtką (lub na kościelnym placu). Nie przekraczamy jej z papierosem w ustach. Gdy przez nią już przejdziemy, nie krzyczymy, nie śmiejemy się, nie mówimy głośno, nie opowiadamy dowcipów itp. – zachowujemy się godnie.

Wchodząc do samego kościoła nie zapominamy o grzeczności przy drzwiach, która jest jednym z pierwszych w tym miejscu znaków naszej miłości do bliźniego i troski o niego. Przepuszczamy więc w nich przede wszystkim osoby starsze, przytrzymując im drzwi. Przez kościół przechodzimy statecznie i z godnością. Nie przyklekamy przy samym wejściu i nie blokujemy innym drogi. Zajmując miejsce w ławce, sprawdzimy dokładnie, czy nie jest już zajęte. Może ktoś odszedł na chwilę do konfesjonaliu? Nie siadamy z brzegu ławki, jeżeli cała jest pusta, bo utrudni to zajęcie miejsca pozostałym wiernym.

To, w jaki sposób siedzimy w kościele, nie jest obojętne. Postawa ciała zawsze jest znakiem naszego stosunku do innych. Nie możemy zatem pozostawać w pozycji półleżącej.

Nie wolno nam zakładać nogi na nogę, bo taka postawa jest odbierana jako nieelegancka, lekceważąca. O właściwej pozycji powinni pamiętać w sposób szczególnie wierni siedzący na pierwszych nieobudowanych ławeczkach. To na nich są zmuszeni patrzeć księża i ministranci, którzy znajdują się przy ołtarzu zwróceniem twarzy do wiernych. Kobieta siedząca z przodu ubrana w krótką sukienkę czy zakładająca nogę na nogę, przeszkadza swym widokiem w spełnianiu ich posługi.

Powinniśmy siedzieć prosto, opierając stopy całą powierzchnią o podłogę. Kolana kobiet stykają się, a kolana mężczyzn są od siebie w odległości kilku centymetrów. Nie opieramy nóg o klęczniki. Nie tylko je w ten sposób niszczy, ale możemy zabrudzić.

Jeżeli zabrakło dla nas miejsca siedzącego, stańmy w takim miejscu, by nikomu nie przeszkadzać. Nie utrudniajmy innym przejścia przez kościół, nie zasłaniajmy im widoku ołtarza. Nie stójmy (ani nie zajmujmy miejsca siedzącego) zbyt blisko konfesjonaliu, bo może to rozpraszają osoby spowiadające się i powodować ich dyskomfort. Nie opieramy się o ściany, ławki czy filary. Nie kiwajmy się. Nie przestępujemy wciąż z nogi na nogę. Nie zakładamy rąk z tyłu. Nie spleatamy ramion. W każdym podręczniku tzw. mowy ciała możemy przeczytać, jak negatywną wymowę mają takie postawy. Stójmy prosto i spokojnie. Niech nasze ręce będą opuszczone wzdłuż ciała lub złożone do modlitwy. Biermy czynny udział we mszy – śpiewajmy pieśni (nie za głośno) i odpowiadamy na wezwania kapłana.

Po zakończonej mszy czekamy stojąc na wyjście kapłana do zakrystii, a sami opuścimy kościół dopiero po odśpiewanej pieśni. ☐

cdn.



NASZE PRZEPISY KULINARNE

Jaja faszerowane w otulinie z szynki szwarcwaldzkiej

AGNIESZKA WILK



SKŁADNIKI:

- jajka,
- szynka szwarcwaldzka
- śmietana kwaśna,
- musztarda łagodna,
- majonez,
- sól, pieprz,
- orzechy włoskie,
- czosnek,
- świeże zioła, szczypiorek, koper.

PRZYGOTOWANIE:

Jajka gotujemy na twardo, nie za długo - około 8 minut, aby nie utworzyła się czarna obwódka, studzimy. Jajko ścinamy na wysokości 1/4 i delikatnie, najlepiej rączką od łyżeczki wyciągamy żółtko. W miseczce ucieramy żółtko, wraz ze śmietaną, majonezem i musztardą, doprawiamy solą pieprzem. Masę dzielimy na 3 części, do jednej dodajemy

uprażone i posiekane orzechy włoskie, do drugiej przeciśnięty przez praskę czosnek, do trzeciej drobno posiekane zioła. Masami wypełniamy białka. Na koniec jajka owijamy plasterkiem szynki. Celowo nie podałam ilości produktów, gdyż wszystko zależy do ilości osób. Masa jajeczna ma mieć konsystencję gęstej śmietany, sami możemy regulować gęstość, wszystko zależy od smaków jakie preferujemy. ☐

WARTO WIEDZIEĆ

Jaja

Jajko to symbol odrodzenia, nowego życia i przezwyciężenia śmierci. Wykluwający się kurczak symbolizuje zwycięstwo życia, jest znakiem Chrystusowego i ludzkiego zmartwychwstania. Z jajek poprzez malowanie i ozdabianie robimy pisanki, które były niegdyś rodzajem bileciku miłostnego i subtelnie oddawały uczucia dziewczyny do obdarowanego chłopca. Dominującą barwą pisanek w kulturze chrześcijańskiej była czerwień, na pamiątkę zmartwychwstania kolor czerwony stał się symbolem zwycięstwa, radości i dobrych wiadomości.

Wielkanocne śniadanie zaczynamy od dzielenia się jajkiem, to odniesienie do wigilijnego opłatka. Jajko pełni rolę podarunku, którego intencją jest życzenie pomnażania sił witalnych.

Jajko z punktu widzenia zdrowotnego to najlepsze źródło

lecycyny, jej obecność ma fundamentalne znaczenie dla rozwoju i prawidłowego funkcjonowania tkanki nerwowej, a szczególnie mózgu. Jest również źródłem dobrego cholesterolu, zawiera cynk, żelazo, selen, fosfor oraz wapń, pełnowartościowe białko, minerały, kwasy, wszystkie aminokwasy i prawie wszystkie witaminy (wyjątek witaminy C).

Jajkom w sklepach przyporządkowuje się numery, jest to obowiązek nałożony przez UE. Po numerach możemy dowiedzieć się w jakich warunkach żyją kury. I tak jajka z chowu klatkowego „3”, są od kur które nigdy nie widziały słońca, żyją w tak ciasnych klatkach, że trzeba im przycinać dzioby, aby się nie poraniły nawzajem. Karmione są specjalną paszą z dodatkiem barwników, która zapewni odpowiedni kolor żółtek. Aby były bardziej wydajne, nie chorowały, producenci dodają do paszy antybiotyki i hormony. Są to najbardziej nieszczęśliwe kury. „2” - jaja z chowu ściółkowego, te kury mają więcej swobody, kurniki włożone są słomą.

„1” to jaja z chowu wybiegowego. Kura z takiej hodowli może wyjść na świeże powietrze, skubać trawę i

cieszyć się słońcem. Można powiedzieć, że są to najzdrowsze spośród kupowanych w sklepie jajek.

„0” jaja z hodowli ekologicznej, kury są karmione metodą tradycyjną i paszą ekologiczną z certyfikatem, mogą bez ograniczeń korzystać z dobrodziejstw natury. Są jeszcze jajka z chowu indywidualnego, można je kupić na targu i utrzymywać kontakt z jedną osobą.

Smak jajka od kury „3”, a jajka z hodowli indywidualnej jest nieporównywalny! To jak dwa różne smaki, a niby wyglądają tak samo. Nawet w skorupce znajdziemy różnice, sklepowe jaja mają miękką i cienką skorupkę a wiejskie mocną doskonałą do pisanek. Naprawdę warto poszukać zaufaną osobę, która sprzeda dobre jajo od „szczęśliwej” kury. Cena za zdrowie jest niewymierna.

Literatura: Józef Słonecki „Zdrowie na własne życzenie”, T. 2, Wydawnictwo Białostrze Opolskie 2011; Julita Bator „Zamięć chemię na jedzenie”, Wydawnictwo Znak, Kraków 2013, Wikipedia.

NA SZCZĘŚCIE NIC SIĘ NIE STAŁO

Czuć było gaz

Wyważeniem drzwi od mieszkania zakończyła się poranna (było kilka minut po godzinie 8.00) interwencja straży pożarnej w jednym z bloków przy ulicy Wyszyń-

skiego w Prudniku. Z lokalu dochodził zapach gazu. Zaniepokojeni sąsiedzi podejrzewali, że wewnątrz znajduje się człowiek. Po wejściu do środka i przeszukaniu pomieszczeń przypuszczenia te nie potwierdziły się.

- Przeprowadzone na klatce schodowej badanie atmosfery wykrywaczem wielogazowym wykazało obecność metanu w stężeniu mieszczącym się dolnej granicy wybuchowości - mówi dla „TP” st. kpt. Piotr Sobek, rzecznik KP PSP.

Gaz wydobywał się z kuchenki. Domownik po prostu nie zamknął kurka i wyszedł z mieszkania. (w) ☐

Krajobrazy

MAGAZYN WIEŚCI GMINNYCH

STOŁY WIELKANOCNE

Tradycyjnie, ale nieco inaczej

Jak corocznie, odbyła się w Lubrzy (gospodarzami imprezy bywały też inne sołectwa gminy) konkursowa prezentacja stołów wielkanocnych. Ale były pewne zmiany.

MAREK KARP

Już w założeniu „tradycje kulinarne gminy Lubrza” poszerzone zostały o gminy partnerskie i ościennie. Partnerskie z przygranicznych Czech występowały już wcześniej, ale ościennie zaproszone zostały po raz pierwszy. Skorzystały z zaproszenia: Chrzelice i Radostynia z gminy Biała, Kazimierz i Raclawice Śląskie z gminy Głogówek i Czyżowice z gminy Prudnik. Czeskie gminy reprezentowały: Divci Hrad oraz Hlinka. To była połowa wystawców, bo honor gminy Lubrza broniły tylko: Laskowice, Lubrza, Nowy Browiniec, Prężynka, Skrzypiec, Słoków i Trzebina.

„Tylko”, bo w latach wcześniejszych ambicją wszystkich jedenastu lubrzańskich sołectw było, aby zaprezentować swoje stoły, a w ubiegłym roku było ich tylko pięć. Tak, więc dobrym pomysłem (i to goście też chwaliли) było poszerzenie pokazów. Wspominając lata minione, już w ubiegłym roku (i w tym też) zabrakło religijnej i obrzędowej części dnia, czyli tradycyjnego przez kilka pierwszych lat Misterium Zmartwychwstania, które w Niedzielę Palmową poprzedzało część kulinarną. Niestety młodzież – jak twierdzili organizatorzy – „nie dała się odciągnąć od komputerów”. Po raz pierwszy też,

tradycyjnie prowadzący całość imprezy gospodarz spotkania – Marian Gul wystąpił w garniturze, a nie w stroju krakowskim. W strojach natomiast występowała większość pań przy swoich stołach.

Szkoły z Dytmarowa i Lubrzy jak zwykle na swoich stoiskach oferowały własnej roboty kartki, stroiki i ozdoby. Jeden kąt sali wypełniły też wiosenno – świąteczne stroiki i ozdoby, dzieło bibliotekarek: Małgorzaty Kostruch z Prężynki i Józefy Oczkowskiej z Lubrzy. Z różnych stron licznie zjechali goście. Była wśród nich posłanka – Janina Okrągły, a także burmistrz Głogówka – Andrzej Kałamarz, który przyje-



Komisja w czasie oceny stołu ze Skrzypca



Zwycięskie gospodynie z Radostyni w towarzystwie przedstawicieli lokalnych władz



Imponujący stół z Trzebiny

chał ze „swoimi” gospodyniami z Kazimierza i Raclawic.

Stoły oceniane były zarówno za efekt ogólny jak i za smaki przygotowanych potraw. Pomysły zarówno plastyczne jak i kulinarne były imponujące. Smakołyki – po przejściu komisji – można było degustować i pytać o przepisy, z czego wiele pań skorzystało. Królowały jajka w najróżniejszych postaciach, ale też mięsa, żurki, bigosy, sałatki, nalewki też się trafiły. Wśród słodkości oczywiście mazurki, ale też wszelkiego rodzaju ciasta, ciasteczka i desery. Komisja (z udziałem trzech panów z poznańskiej szkoły gastronomicznej, którzy najbardziej niezgodni byli w ocenie smaków) miała bardzo trudne zadanie.

Ostatecznie zwyciężyła Radostynia z pysznym deserem malinowym (komisja jeszcze w czasie obrad wracała, aby upewnić się o smaku), drugie miejsce zajęła Trzebina, a trzecie Skrzypiec. Wyróżnienia przypadły gospodyniom z Kazimierza (na stole królował sławny jeź), Słokowa i Lubrzy. Nagrody w postaci bonów pieniężnych o zróżnicowanej wartości (otrzymali je wszyscy uczestnicy), zestawów noży kuchennych i książek kucharskich, fundowali liczni sponsorzy.

„XI Stół Wielkanocny - tradycje kulinarne gminy Lubrza, gmin partnerskich i ościennych”, podobnie jak 10 poprzednich – zorganizowany został przez Gminny Ośrodek Kultury, Sportu i Turystyki w Lubrzy. □

Reklama ogłoszenia

MYJNIA SAMOCHODOWA RĘCZNA CZYNNY pn-pt 9-17 sob 9-15

PRZYGOTOWANIE AUTA DO SPRZEDAŻY
POLEROWANIE, KOSMETYKA, PRANIE TAPICERKI I DYWANÓW

CO 10 MYCIE GRATIS MYCIE JUŻ OD 10 ZŁOTYCH
NA RYNKU OD 15 LAT

USŁUGI TRANSPORTOWE
KRAJOWE I MIĘDZYKRAJOWE

FHU PRESTON Dawida Turkiewicz - Prudnik, Żołnierska 9 (byłe koszary, obok straży) 602 683 574, 796 138 252

SKŁAD OPAŁU

USŁUGI TRANSPORTOWE
GOSTRANS

Zapraszamy do naszych składów
kom. 784 057 628
Moszcanka 77 436 59 62
Prudnik ul. Młyńska 9 77 436 47 45

- Węgiel kostka - Orzech
- Groszek - Ekogroszek
- Miał - Flot
- Piasek - Żwir
- Węgiel brunatny

PROWADZIMY SPRZEDAŻ RATALNĄ
GRANIT PIASKOWIEC OTOCZAKI

SKUP ŻELOMU

HYDRO SYSTEM 10 LAT GWARANCJI NA INSTALACJE

Centralne ogrzewanie, instalacje wod.-kan.,
Instalacje gazowe, klimatyzacja,
Wentylacja mechaniczna, pompy ciepła,
Kolektory słoneczne, kominki dwupłaszczowe,
Oczyszczalnie ścieków

Klimatyzator "Split INVENTER" 2490zł

Saunier Duval Zawsze po Twojej stronie

Grzejnik KERMII K 22 600X1000 340zł

Kocioł 2-Fun Semia F21 Turbo 1850zł

15 KW 2250zł

21 KW 2850zł

Piecyk łazienkowy Opalia 690zł

3850zł

Kocioł zasypowy żelwny UNI ŻELWNO

Semia Condens F25

Maciej Trzmielewski tel. 500 061 540, 531 531 119
www.hydro-system.net.pl

TU KUPISZ

DOBRY WĘGIEL

P.U.H „MAR-POL”
ul. Zielona 3
48-200 PRUDNIK

oferujemy:
- węgiel kostka
- węgiel orzech
- węgiel groszek
- ekogroszek
- miał
- flotokonzentrat

774361963
TRANSPORT GRATIS!

Znajdź nas na **Facebooku**
<http://facebook.pl/Tygodnik.Prudnicki>

ŚLADEM NASZYCH ARTYKUŁÓW**Jak dobrze być... sołectwem**

Samorząd miejski osiedla nr 2 w Białej pozazdrościł samorządom wiejskim i chce być... sołectwem.

MAREK KARP

Pisaliśmy o tej inicjatywie, pierwszych działaniach formalnych i decyzjach mieszkańców w poprzednim numerze. Pomysł nie jest przyjmowany jednomyślnie i nie wszyscy mają do niego jednakowy stosunek. Pytań i wątpliwości różnego typu jest sporo.

„Zachcianka” nie jest bezpodstawną, choć w skali województwa opolskiego pionierską. Poparta jednak doświadczeniem Jarocina w województwie wielkopolskim, gdzie taka operacja została przeprowadzona i przekształconych zostało aż sześć osiedli (czy to jeszcze jest miasto?). Głównym argumentem przy podejmowaniu takich decyzji jest... fundusz sołecki, który ustawowo należy się każdemu sołectwu (w wysokości zależnej od ilości mieszkańców) z budżetu gminy. I są to pieniądze, które lokalna społeczność może wykorzystać na dowolny cel służący mieszkańcom i zgodny z ich decyzją. Tak, więc „gra jest warta świeczki”, ale...

W Białej są dwa samorzady miejskie, natomiast starania czyni i szanse uzyskania statusu sołectwa, ma tylko jeden – osiedle nr 2 obejmujące ulicę Świerczewskiego, Szynowice i Stare Miasto. Racja, że jest to obszar podmiejski, rolniczy i bliższy (tak twierdzi 80 procent mieszkańców) wsi niż miastu, ale jednak pozostaje częścią miasta, więc jeżeli może zostać sołectwem z przysługującymi uprawnieniami finansowymi jedno osiedle, to, dlaczego nie może w ten sam sposób być przekształcone drugie?

Julia Piotrowska – trzecią kadencję sprawująca funkcję przewodniczącej samorządu „jedynki” jest zdziwiona, o całej białskiej akcji (i w ogóle o takich możliwościach) dowiedziała się z gazety i nie podoba jej się takie niesprawiedliwe działanie. Przez długie lata miejskie samo-

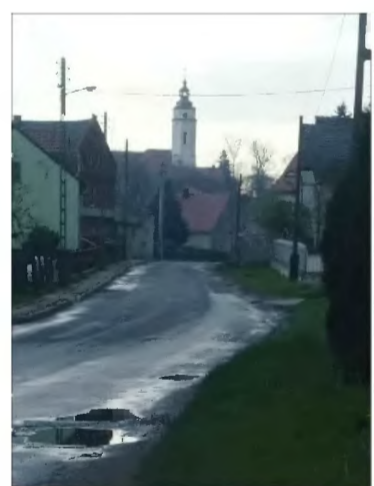


Ulica Stare Miasto to droga przez dawną wieś, która jeszcze w czasach niemieckich włączona została do Białej

rzędy nie dostawały „ani grosza” i „na nic nie było pieniędzy”. To teraz ten jeden – wobec 29 dotychczasowych sołectw i ewentualnie jeszcze tego nowego z przekształcenia – ma być finansowo dyskryminowany?

Anna Solloch – przewodnicząca samorządu osiedla nr 2, cieszy się z perspektywy, jaka otwiera się wraz ze zmianą statusu, jest pełna optymizmu i pozytywnego myślenia. Pismo z propozycją przyszło od burmistrza, na zebraniu większość mieszkańców zaakceptowała pomysł. Teraz musi być przeprowadzona oficjalna procedura, czyli uchwała Rady Miejskiej, która w miejsce samorządu miejskiego powoła sołectwo (do ustalenia pozostaje m.in. nazwa nowej jednostki). Radni zajmą się sprawą na najbliższych sesjach. Ważne, aby ze wszystkim zdążyć przed końcem lipca, co daje możliwość zaplanowania w budżecie gminy funduszu dla nowego sołectwa na rok przyszły.

Do sprawy odnosi się, wyjaśniając też powyższe pytania i wąt-



Ulica Świerczewskiego

W OTOKACH**Nic się nie dzieje**

Tak całkiem nic – to nie, ale wieś mała i spokojna. Sołectwo w gminie Biała należy do najmniejszych, bo w Otokach mieszkańców „jest tak około” 180. Zdecydowana większość gospodarstw, to rolnicy. Tacy średni, po 40–50 hektarów, 2-3 większych. Uprawiają wszystko, co się opłaca. Po trochę pszenicy, rzepaku, buraków (tylko kartofle nie mają powo-

dzenia) – posiane już, rosną. Teraz prowadzone są opryski, nawożenie.

A już po żniwach i zbiorach, raz w roku w Otokach świętują wiejskie dożynki. Raz w roku też – we wrześniu, przy miejscowej kaplicy (parafia w Ligocie Białskiej) odbywa się odpust ku czci św. Rozalii, która podobno kiedyś uchroniła mieszkańców przed epidemią. Świetlica w byłej szkole wyposażona w 30

pliwoci burmistrz Białej – Arnold Hinder:

- Motywacją do decyzji o utworzeniu sołectwa z osiedla nr 2 ma swoje źródła nie tylko we współczesnym charakterze tego rejonu, ale i w historii, bo i Szynowice i Stare Miasto, jako wcześniej samodzielne byty zostały włączone do miasta dopiero w XX wieku. W przypadku osiedla nr 1, byłoby trudno argumentować decyzję o przekształceniu w sołectwo, skoro jest to obszar obejmujący centrum miasta, łącznie z rynkiem i siedzibą Urzędu Miejskiego. I tu trzeba dodać, że na potrzeby tego osiedla spore kwoty są wydatkowane z budżetu w ramach różnorodnych działań na rzecz miasta. A zgłaszane przez samorząd potrzeby i wnioski też staramy się załatwiać w miarę możliwości. Ale dla wyrównania szans i zniwelowania poczucia niesprawiedliwości można się zastanowić, czy dla samorządu osiedla nr 1 nie wydzielić z budżetu pewnej kwoty (wg zasad funduszu sołeckiego) do własnej dyspozycji. Dla gminy jest to mniej korzystne, bo nie ma możliwości (a taka jest przy funduszu sołeckim) odzyskania dla budżetu określonego procentu z przyznanych kwot. Ale przy widocznej aktywności samorządu i lidera można taką ewentualność rozważyć. Oczywiście wszystko – tu trzeba powtarzać podstawową zasadę: „w miarę możliwości”.

To stwierdzenie, bardzo często przewija się w rozmowach o realizacji zadań i finansowym wsparciu różnych inicjatyw i potrzeb, nie tylko w tych sprawach i nie tylko w Białej. Miary są różne, a możliwości najczęściej ograniczone. ▣

krzesel zakupionych z funduszu sołeckiego kilka razy w roku służy na wiejskie zebrania i wspominane już dożynkowe świętowanie.

Niby nic się nie dzieje – jak mówi sołtys, Krystyna Stawicka, ale jak widać nie do końca to prawda. W tym roku gmina obiecała wykonać około 500 metrów drogi – najlepiej gdyby to był asfalt, bo ciężkie maszyny dojeżdżają na pola. Wieś do tej drogi dokłada swój fundusz sołecki. Na podobnej zasadzie w ubiegłym roku wykonana została boczna droga.

Młodzieży nie ma, nie ma żadnych awantur ani wybryków, złodziei też nie ma, więc – dodaje pani sołtys – żyje się w Otokach spokojnie. (m) ▣

HELENA BARYSZ

Pani doktor z Wasiłowic

Helena Barysz z Wasiłowic studiowała na prestiżowej uczelni w brytyjskim Edynburgu, jest doktorem biologii i zna kilka języków. Marzy o pracy w jednej z uczelni w Szwajcarii.

RYSZARD NOWAK

Helena Barysz z Wasiłowic wychowała się w rodzinie miejscowych rolników. Jej rodzice Bernard i Barbara prowadzili gospodarstwo rolne, wychowywali pięcioro dzieci - dwóch synów i trzy córki.

Od dziecka fascynowała ją nauka, uczęszczając do przedszkola pomagała starszej siostrze w odrabianiu zadań domowych. Do szkoły uczęszczała do Białej, tu również kontynuowała dalszą naukę w miejscowym Liceum Ogólnokształcącym, gdzie należała do wyróżniających się uczennic. I taką ją zapamiętali nauczyciele oraz koleżanki i koledzy z klasy. Jako prymuska zdecydowała się na studia na Uniwersytecie Opolskim. Szczególne zainteresowania przejawiała biologią. Tematem jej pracy magisterskiej były zagadnienia związane z agrobiochemią. Zdecydowała się również na ukończenie drugiego kierunku studiów w zakresie ochrony środowiska.

- Już w czasie studiów w Opolu poznałam zagadnienia związane z ochroną środowiska, uległam zafascynowaniu tymi zagadnieniami - mówi Helena Barysz. - Dwukrotnie w ramach wymiany studenckiej zdobywałam dalszą wiedzę na uniwersytecie w Lund w Szwecji (program Socrates-Erasmus) oraz na Uni-

wersytecie Warszawskim w ramach programu MOST.

Pani Helena polubiła zajęcia laboratoryjne, zwłaszcza z biochemii. Pozwalały one wykorzystywać książkową wiedzę do poznawania procesów zachodzących w komórkach ludzkich. To ciągle pragnienie i dążenie do zgłębiania wiedzy sprawiło, że postanowiła kontynuować studia. W lipcu 2009 r. rozpoczęła studia doktoranckie na uniwersytecie w szkockim Edynburgu. Tam pracowała na Wydziale Biologii Komórki.

- W Edynburgu staraliśmy się zrozumieć jak materiał genetyczny (DNA) zostaje

upakowane w chromosomy podczas podziału komórkowego - wspomina nasza rozmówczyni. - Upakowanie DNA jest konieczne do wiarygodnego przekazania

informacji genetycznej do dzielących się komórek, a błędy w tym procesie prowadzą do wielu nieuleczalnych chorób jak na przykład zespół Downa czy zespół Patau. Studia w Edynburgu ukończyła w 2013 r. Był to dla wasiłowickiej studentki okres

trudny, a jednocześnie ciekawy. Uczyła się tam ze studentami z pięciu kontynentów. To pozwoliło jej na otwarcie się na inną kulturę, inne sposoby myślenia, mentalności i zachowania. Nie miała trudności w porozumiewaniu się z innymi za granicą, ponieważ zna biegle język angielski, dobrze szwedzki i niemiecki, nieco słabiej hiszpański. Warto wspomnieć, że uniwersytet w Edynburgu jest znaną i wysoko cenioną uczel-

nią, w rankingu zajmuje dwudzieste miejsce na świecie. Panuje tam atmosfera pracowitości, znaczącej konkurencji i dużego nacisku na osiągnięcia.

Helena Barysz: - Mnie udało się opisać strukturę białka kondensyny, która jest niezbędna do utrzymania prawidłowej struktury chromosomów oraz usprawnić metodę do badania struktury białek.

Wasiłowiczanka obroniła pracę doktorską z biologii. Uzyskując tytuł doktora biologii udowodniła samej sobie, że można realizować plany i marzenia, jeśli się tego bardzo pragnie. Jest bardzo wdzięczna swoim rodzicom za pomoc i wsparcie. To dzięki ich troskliwości udało się jej osiągnąć zamierzone cele.

- Jesteśmy dumni z córki, jej sukcesów. Cieszymy się wraz z nią - mówi ojciec Heleny, Bernard Barysz.

Rodzice i Helena pojedą do Szkocji na uroczystość wręczenia dyplomu doktorskiego. Będzie to dla nich i córki wzruszające i niezapomniane przeżycie.

Po zakończeniu studiów i obronie pracy doktorskiej w rodzinnym domu Heleny w Wasiłowicach odbyło się uroczyste powitanie córki - doktorantki przez rodzinę i bliskich. Obecnie Helena

na przebywa z mężem w Niemczech. Przyjedzie na święta do rodzinnego domu. Marzy o pracy na jednej z uczelni w Szwajcarii. Wierzymy, że zamierzone cele osiągnie. Życzymy jej powodzenia. □



Pasją Heleny Barysz jest nauka

CZAS ZDOBIENIA JAJ

Kroszonki najpopularniejsze

MAREK KARP

Najróżniejsze są techniki zdobienia jaj przed Wielkanocą, ale - szczególnie w naszym regionie - najpopularniejsze są te o wzorach wydrapywanych na zabarwionej skorupce, czyli kroszonki (kraszanki).

W Głogówku - warsztaty

Po raz szósty Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury zorganizował dla młodzieży naukę zdobienia jaj techniką rytowniczą. Uczestnicy poznawali wzory oraz trudną sztukę wydrapywania tych wzorów, na wcześniej zabarwionym jajku (a sposoby barwienia,

to odrębna historia). Spod sprawnych rąk wychodzą prawdziwe arcydzieła - misternie ornamenty, motywy roślinne, wzory geometryczne, czasem napisy. Zajęcia prowadziła twórczyni ludowa z Walec, Maria Żmija-Głombik.

Młodzież w Głogówku ze Szkoły Podstawowej nr 1, Publicznego Gimnazjum nr 1, z Ośrodka Szkolno - Wychowawczego oraz z Zespołu Szkół w Raclawicach Śląskich z dużym zaangażowaniem uczyła się jak opanować podstawy tej pięknej, ale niełatwej sztuki. W ciągu trzech godzin pracy, z dużą starannością i cierpliwością uczestnicy tworzyli swoje pomysłowe dzieła. Efekty tej

pracy każdy zabierał do domu, gdzie własnej roboty kroszonki z pewnością będą ozdobą wielkanocnego stołu.

W Białej - konkurs

Organizatorzy przestali numerować kolejne spotkania, ale historia konkursu kroszonkarskiego w Białej sięga blisko ... 40 lat (!).

Były te wcześniejsze konkursy liczniejsze, z udziałem uczestników trzech pokoleń, z różnych wiosek, również gości z sąsiednich gmin, prezentujących mało popularne w środowisku białskim pisanki (malowanie woskiem i późniejsze barwienie). Uczestniczyli też panowie, trafiały się zdobione duże jaja gęsie, a nawet strusie, a także malutkie od kur liliputek.



Laureaci konkursu kroszonkarskiego w Białej

Zawsze jednak dominowały kroszonki wydrapywane na tradycyjnych jajach kurzych. Tak było też w tym roku, choć pojawiły się też przykłady zdobienia przez oklejanie np. włóczką i koralikami. Od kilku lat konkurs opiera się wyłącznie na młodzieży ze szkół podstawowych i gimnazjów z Białej, Grabiny i Łącznika. Z 26 uczestników, decyzją komisji z przewodniczącą - artystką ludową, Iwoną Pissarczyk, w kategorii szkół podstawowych I miejsce zajęła Wiktoria Heda z NSP w Grabinie, II - Karolina Hebzińska z Białej, a dwa wyróżnienia otrzymały: Kinga Heda z Grabiny i Weronika Mocha z Białej. Wśród gimnazjalistek: I miejsce - Diana Bryndza z Białej, II - Simona Różyczka z Łącznika i wyróżnienie: Anna Wojciechowska z Białej. Wszyscy otrzymali książki i okolicznościowe drobiazgi, a plon konkursu oglądać można na wystawie w Gminnym Centrum Kultury. □

OGŁOSZENIA - CD.

■ Wynajmę mieszkanie 3p. 77 436 40 04, 606 556 500. (364n)

LOKALE - WYNAJEM

■ Do wynajęcia budynek użytkowy, 300m², w centrum Prudnika. Tel. 609 124 114. (336N)

■ Do wynajęcia biura/gabinety 70,70,15- 46m², ul. Batorego. Tel. 607 659 849.(337N)

■ Sprzedam część hali na terenie byłych koszar z przeznaczeniem na garaże lub działalność. Tel. 791 405 422. (342N)

MOTORYZACJA

SPRZEDAŻ

■ Sprzedam VW Golf 4 variant- 2002r. Przebieg - 209tys. Serwisowany 1,9 TDI - 695514604 - po15,00. (217N)

MIA GAZ
AUTO GAZ
WYMIANA OPON
 Sebastian Maciossek
 ul. Zwycięstwa 25
 48-250 Racławice Śl.
RATY
663 147 844

SKUP SAMOCHODÓW CAŁYCH I USZKODZONYCH
 SPRZEDAŻ CZĘŚCI
 POMOC DROGOWA
 ZŁOMOWANIE
GOTÓWKA OD RĘKI
NAJLEPSZE CENY!
518 101 511

TRANSPORT

■ TRANSPORT, PRZEPROWADZKI 500 734 123. (48M)

TRANSPORT

SPRZEDAM
KURKI, KOGUTKI
ODCHOWANE
604 514 703
 77 436 48 49, 77 437 62 63

■ BRYKIET DRZEWNY 500 734 123(49N) TP19

■ Sprzedam taniol! działkę rekreacyjną: altana szklarnia, basen woda. 4,70 ara 606 071 389. (221N)

■ Sprzedam kilka ton siano-kostki 77 436 63 61. (207N)

■ Sprzedam karty telefoniczne i internetowe 50% ceny. 607 936 640. (360N)

PHU GRIN
WYNAJEM AUTOLAWET
WYNAJMIJ I JEDŹ SAM
PRAWO JAZDY KAT. B
 Prudnik, ul. Reymonta 14
 tel. 506 906 702

BŁYSK-OL
 CZYSZCZENIE TAPICEREK SAMOCHODOWYCH I MEBLOWYCH
 Oferujemy profesjonalne czyszczenie:
 • tapicerek samochodowych,
 • tapicerek meblowych,
 • dywanów i chodników.
 Obsługujemy firmy oraz odbiorców indywidualnych.
 721 148 201 | www.blysk-ol.pl | biuro@blysk-ol.pl

ROLNICTWO

■ KUPIĘ POLE w OKOLICY TRZEBINY. Kontakt 602 799 734.(37M)

■ Kupię lub wezmę w dzierżawę grunty orne 503 345 144. (59N)

■ Sprzedam Bizon Super Z056. Stan bdb. -82r. 516 559 700. (209N)

■ Sprzedam taniol! działkę rekreacyjną: altana szklarnia, basen woda. 4,70 ara 606 071 389. (221N)

■ Praca dla kobiet – opieka nad osobami starszymi – znajomość języka niemieckiego Tel. 32 419 83 13. (41N)

■ Szukam 3 tapicerów, 2 stolarzy, 2 szwaczki pokrowców meblowych, 2 krojczych, min. 2 lata doświadczenia na stanowisku. tel. 506 053 534 (15M)

■ PIEKARNIA „DARVITA” W MOSZCZANCE ZATRUDNI PIEKARZY ORAZ ZAPEWNI MIESZKANIE 602 736 950. (216N)

■ Zatrudnię pomoc domową. Tel. 601078278.

ODDAM

■ Bezpłatnie oddam teren pod pasiekę wraz z pomieszczeniem na pracownię, teren ogrodzony i atrakcyjny 77 436 63 61 (361N)

NAUKA

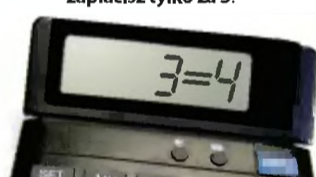
■ www.naukaplywania.prudnik.pl; 664 770 969. www.wopr.prudnik.pl

PRACA

■ Zatrudnię kierowcę c+e. trasy Polska-Niemcy, ważne badania. 508 156 364 (191N)

PODZIĘKOWANIA

■ Za odnalezienie skradzionego roweru w tak szybkim czasie, chciałbym złożyć Policji podziękowania za taką szybką i rzetelną pracę. Stefan Orłowski

Zamawiając 4 emisje ogłoszenia drobnego w „Tygodniku Prudnickim”, zapłacisz tylko za 3.


MATEX www.matex.pl

 Firma MATEX z Głogówka, największy producentów artykułów pościelowych dla dzieci i dorosłych w Polsce, poszukuje osoby na stanowisko:
Pracownik Działu Importu
Opis stanowiska:
 • pozyskiwanie nowych dostawców zagranicznych zdalnie oraz podczas targów branżowych
 • monitorowanie stanów surowców, prowadzenie procesu importu surowców
Wymagania:
 • znajomość języka angielskiego na poziomie zaawansowanym w mowie i piśmie
 • doświadczenie na podobnym stanowisku będzie dodatkowym atutem
 • umiejętności analityczne
 • bardzo dobra organizacja pracy
 • umiejętność radzenia sobie ze stresem
 • bardzo dobra znajomość obsługi komputera oraz Pakietu MS Office
Oferujemy:
 • możliwość nauki i rozwoju na odpowiedzialnym stanowisku
 • współpracę z doświadczonymi specjalistami z działów zaopatrzenia i sprzedaży (wsparcie opiekuna w okresie wdrożenia)
 • bardzo atrakcyjne warunki pracy
 • możliwość podnoszenia kwalifikacji i rozwoju zawodowego poprzez:
 • zagraniczne wyjazdy służbowe, szkolenia produktowe, program szkoleń dodatkowych
 • stabilne zatrudnienie i ciekawą pracę w renomowanej firmie o ugruntowanej pozycji na rynku,
 • zatrudnienie z tytułu umowy o pracę
 Osoby zainteresowane prosimy o przesyłanie aplikacji (CV ze zdjęciem) na adres: praca@matex.pl

siedemjedenarchitekci
 Wielobranżowe projekty architektoniczne:
 - budynków mieszkaniowych jedno- i wielorodzinnych
 - budynków użyteczności publicznej
 - architektury wnętrz
 - architektury krajobrazu
 - adaptacje
 www.tomojaokolica.blogspot.com
 www.71a.pl | info@71a.pl | 723 112 562 | ul. Plac Zamkowy 2/5, 48-200 Prudnik

ZWROT PODATKU

 niemieckiego
 holenderskiego
 angielskiego
 austriackiego

POLO니아
LIGOTA BIALSKA 4
 tel. 077 420 18 55
 Kom. 0 503 905 473
 www.lh-polonia.eu

USŁUGI POGRZEBOWE

Barbara Kozów
 • Całodobowa kompleksowa obsługa pogrzebowa
 • Transport za granicą i w kraju

Nysa, ul. Piastowska, tel. 77 433 47 29
kom. 506 057 035, 512 115 715

STADNINA KONI PRUDNIK
 PRUDNIK, UL. PONIATOWSKIEGO 3a | 77 436 32 06 | 512 082

Stajnia Choćm aprasza na ławkę jazdy, karmiki
 Dla początkujących i zaawansowanych, ogniska i bryczkę.
 Zapraszamy od wtorku do niedzieli od 9.00 do 18.00.

Prudnik, ul. Prężyńska 26
 tel. 77 402 20 44, 783 502 295
 pn-pt 8:00-16:00
 sob 8:00-13:00
OBNIŻKA CEN
NIECH BĘDZIE CIEPŁO
SKŁAD OPAŁU
 • WĘGIEL I GATUNKU • WAGI ELEKTRONICZNE
 • TRANSPORT GRATIS

USŁUGI hydrauliczne

Instalacje sanitarne: grzewcze wod-kan-gaz

Sebastian Marzotko
667 562 421; 888 855 664

ZAKŁAD POGRZEBOWY
M. Zawalski

PRZY KLASZTORZE O.O BONIFRATRÓW

CAŁODOBOWE, KOMPLEKSOWE USŁUGI

TELEFON CAŁODOBOWY 698 527 255

NIEZAPOMNIANE **tygrysek**

CENTRUM ZABAW
Prudnik, ul. Legionów 3 (byłe koszary), tel: 531 957 071

URODZINKI
DLA TWOJEGO DZIECKA

W ofercie urodziny **STANDARDOWE** lub **TEMATYCZNE**:

- pirackie ● muzyczne ● hawajskie ● bańkowe
- na dzikim zachodzie ● w świecie mody ● z Tygrysiem i wiele wiele innych

NAJNIŻSZE CENY... NAJWIĘCEJ ATRAKCJI... NAJWIĘKSZA SALA W OKOLICY... ZAPRASZAMY!

TYLKO U NAS:

- animatorzy do wynajęcia ● maskotka do wynajęcia
- malowanie buziek, tatuaże brokatowe i wodne i ciągle nowe pomysły, nowe atrakcje

IMPREZY TEMATYCZNE (dla szkół, przedszkoli itp.) IMPREZY FIRMOWE; BABY SHOWER i wiele innych....

Dla każdego solenizanta prezent: bilet do sali zabaw TYGRYSK

KUPON RABATOWY
Z tym kuponem 50% zniżki na usługi animatora, wynajęcie Tygryśka, malowanie buziek lub tatuaże brokatowe.

ELEKTRONIKCENTRUM
Prudnik, Plac Szarych Szeregów 1-2
tel. 077/436-33-23

nc+ Autoryzowany punkt sprzedaży i serwisu nc+

teletorium telefonowy akcesoria GSM Punkt partnerski - sprzedaż / serwis
Komputery, drukarki, aparaty cyfrowe, telefony i akcesoria GSM

TYGODNIK PRUDNICKI

w internecie

www.tygodnikprudnicki.pl

MEDYCYNĄ I ZDROWIE

OFERTA SPECJALNA REKLAMY DLA BRANŻY MEDYCZNEJ I POKREWNYCH

77 436 28 77

reklama@tygodnikprudnicki.pl



GABINET CHIRURGII LASEROWEJ I KLASYCZNEJ

Sławomir Orkisz
SPECJALISTA CHIRURG

Usuwanie: guzków skóry i powiek (we współpracy z okulistą), znamion, przebarwień skóry, wrastających paznokci, zmarszczek, zmian posłonecznych, blizn.

Leczenie schorzeń chirurgicznych, esperal.

Przeznaczony zamykanie naczynek.

WIZYTY DOMOWE

Poniedziałek - Piątek 16.00-18.00
Prudnik, ul. Kościuszki 15 pok. 43
tel. 77 436 02 01, kom. 602 284 121

Usługi Medyczne

Wizyty domowe
lek. med specjalista chirurg
Maciej Skawiński
Gabinet: ul. Lompy 13

- porady specjalistyczne
- kwalifikacja do zabiegów:
 - laparoskopowej operacji pęcherzyka żółciowego,
 - przepukliny z siatką
 - żyłaków kończyn dolnych
- opieka pooperacyjna w domu pacjenta
- laseroterapia

tel. 602 606 626

KARDIOLOG
dr n. med.
Iwona Ossowska - Szymkowiak

Prywatny Gabinet Kardiologiczny

Glucholazy ul. Karłowicza 40
szpital MSW - AMBULATORIUM

ŚRODA PONIEDZIAŁEK

Echo serca
Testy wysiłkowe
Holter
EKG i RR

akredytacja indywidualna ECHO

REJESTRACJA **502 231 770**

TWOJE STOPY

GABINET MEDYCZNEJ PIELĘGNACJI STÓP ORAZ LECZENIA RAN

MASZ PROBLEM ZE STOPAMI?
CHODZENIE SPRAWIA CI BÓL?
MASZ ODCISKI?
PĘKAJĄCE PIĘTY?

UMÓW SIĘ NA WIZYTĘ JUŻ DZIŚ

509 828 484 Marta Musioł
zabiegi wykonywane są w domu klienta

f /twoje-stopy

DR FUCHS
CENTRUM OKULISTYCZNE
zaprasza

tel. 77 433 04 66, 77 448 26 15

dr n. med. Beata Fuchs – specjalista chorób oczu

NYSKIE CENTRUM OKULISTYCZNE
DR FUCHS

- * Laser SLT do leczenia jaskry
- * Zabiegi zaćmy i korekcji wzroku - soczewkami multifokalnymi
- * Dla dzieci badania - na synoptoforze

Nysa, ul. Wandy Pawlik 12A
tel. (77) 433 04 66, (77) 448 26 15
www.okulista.nysa.pl

Rejestracja: pn-czw. 10.00-19.00 pt. 10.00-18.00 sob. 10.00-12.00

biomed Biała, ul. Opolska 18/1
REJESTRACJA
tel. 691 785 050

USŁUGI REHABILITACYJNE

Magdalena Rudańska

- LASEROTERAPIA
- KRIOTERAPIA
- MAGNETOTERAPIA
- ELEKTROTHERAPIA
- ULTRADŹWIĘKI
- SOLIUX
- MASAŻ
- HIRUDOTERAPIA
- LECZENIE PIJAWKĄ LEKARSKĄ

USŁUGI MEDYCZNE

GABINET KARDIOLOGICZNY
dr n. med. Iwona Ossowska - Szymkowiak
Pracownia Kardiologiczna

- KONSULTACJE
- HOLTER EKG
- HOLTER RR
- EKG SPOCZYNKOWE
- EKG WYSIŁKOWE
- DOPPLER TĘTNIC

GABINET INTERNISTYCZNY
lek. med. Jolanta Dziurka
Specjalista Chorób Wewnętrznych

- KONSULTACJE
- USG BRZUCHA
- USG TARCZYCY

GABINET NEFROLOGICZNY
dr n. med. Tomasz Kozłowski
Nefrolog

- KONSULTACJE

ALERGOLOG
Specjalista chorób płuc

LEK. MED. IWONA ROBOTYCKA - LENCZUK

PRZYJMUJE

Prudnik, ul. Szpitalna 14

Rejestracja Telefoniczna
606 928 653

Dr n. med. Michał FINDZIŃSKI

W RAMACH NFZ:
CHIRURGIA STOMATOLOGICZNA
STOMATOLOGIA ZACHOWAWCZA
STOMATOLOGIA DZIECIĘCA
STOMATOLOGIA W ZNIECZULENIU OGÓLNYM
DLA OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH

SPECJALISTYCZNE PORADNIE LEKARSKIE:
CHIRURGIA TWARZOWO-SZCZĘKOWA
CHIRURGIA LASEROWA
DERMOCHIRURGIA
TERAPIA LASEROWA BIOSTYMULUJĄCA
LECZENIE STOMATOLOGICZNE I CHIRURGICZNE
W ZNIECZULENIU OGÓLNYM
ENDOSKOPOWA DIAGNOSTYKA ZATOK SZCZĘKOWYCH
ENDOSKOPOWA MIKROCHIRURGIA ZATOK SZCZĘKOWYCH

BADANIE RTG CYFROWE ZĘBÓW KODAK 9000 C 3D

Nysa, ul. Marii Merkert 16A/1
Tel. 77 402 04 12, 608 655 219

ALL-MED
SKLEP MEDYCZNY

Prudnik, Plac Wolności 6 (byłe kino Wyzwolenie)
pon-pt 8:00-16:00

tel. 77 887 05 01
kom. 730 018 501

Refundacja **NFZ**
Narodowy Fundusz Zdrowia

OFERUJE

- materace przeciwoalergiczne
- pieluchomajtki
- krzesła toaletowe
- inhalatory, ciśnieniomierze
- przedmioty ortopedyczne
- wózki inwalidzkie

Hotel OAZA



Hotel Oaza gwarantuje komfortowy wypoczynek i dobrą zabawę. Restauracja z salą bankietową na 100 osób, salą taneczną na 60 osób, salą konferencyjną z barem organizuje imprezy:

- ✦ wesela,
- ✦ komunie,
- ✦ imieniny,
- ✦ urodziny,
- ✦ zjazdy rodzinne,
- ✦ dancingi,
- ✦ bankiety z muzyką na żywo.

Serwujemy wysokiej klasy posiłki i napoje chłodzące. Hotel czynny całą dobę. Restauracja czynna od godz. 12.

48-200 Prudnik, ul. Zwycięstwa 2, tel. 77 406 84 80, 406 84 81

TOMEX

SKŁAD OPAŁU SKUP ZŁOMU
WWW.TOMEX-PRUDNIK.PL

DOSTAWA DO KLIENTA GRATIS
najnowocześniejsza waga - dokładne ważenie

WIELKA OBNIŻKA CEN NAJTANSZY WĘGIEL

WĘGIEL ORZECH I GAT. od 670 zł
EKO-GROSZEK od 700 zł

Niemysłowice 61B 77 436 55 67, 508 558 538
Prudnik, ul. Prężyńska 40 508 558 538

DRUTEX

NAJLEPSZE OKNA

SPRZEDAŻ I MONTAŻ

- OKNA PCV
- OKNA DREWNIANE
- OKNA ALUMINIOWE
- ROLETY WEWNĘTRZNE
- ROLETY ZEWNĘTRZNE

GŁUCHOŁAZY ul. Konstytucji 3 Maja 17a tel./fax 77 439 46 74
NYSA ul. Piastowska 26 tel./fax 77 448 43 53

www.oknagama.pl - gamaokno@wp.pl - www.oknagama.pl - gamaokno@wp.pl - www.oknagama.pl

Złomowanie Samochodów

SKUPUJEMY:
- złom stalowy żeliwny
- metale kolorowe

SPRZEDAŻ OŻYWANYCH CZĘŚCI SAMOCHODOWYCH

ZŁOM ODBIERAMY WŁASNYM TRANSPORTEM

METAL KOLOR

48-200 PRUDNIK
ul. Zielona 1
tel. 77 436 41 40
kom. 0 602 247 364

Filia:
GŁUCHOŁAZY,
ul. Dworcowa 1
tel. 77 439 31 36
kom. 692 434 884

ENERGETYK

PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCYJNO-USŁUGOWE
SPÓŁKA Z O.O.
ZAKŁAD PRACY CHRONIONEJ

PROponujemy świadczenie następujących usług:

- Monitoring sygnałów alarmowych z grupą interwencyjną
- Monitoring wizyjny
- Bezpośrednia ochrona fizyczna obiektu
- Montaż i konserwacja systemów alarmowych i wizyjnych

BIURO OPOLE: 45-071 Opole ul. Armii Krajowej 40/1, tel. 77 456 45 60
BIURO PRUDNIK: 48-200 Prudnik, ul. Rynek 1 (Ratusz - wieża), tel. 77 436 14 22, 665 954 311

ŚWIĄTECZNA PROMOCJA W KWIECIEŃNIU - ABONAMENT ZA MONITORING Z UZBROJONĄ GRUPĄ INTERWENCYJNĄ: 40 ZŁ NETTO MIESIĘCZNIE

NAUKA JAZDY

„PRAWKO” PAŚCIAK
Kat. A, A1, A2, AM
B, B+E, C, C+E, D

* Kwalifikacja wstępna
Szkolenia okresowe

608 399 194
www.prawko.edu.pl

BIURO RACHUNKOWE

Małgorzata Jaszczyszyn

Obliczamy zwrot podatku VAT oraz zeznania roczne

ŚWIADECTWO KWALIFIKACYJNE NR 23952/01. OC

ul. Batorego 29, Prudnik
tel. 406 80 85, kom. 0602712926
e-mail: biurorachunkowe@kronos.net.pl

VideoFilmowanie

Tadeusz Jaszczyszyn

MAŁGORZATA JASZCZYSZYN
Promocja, przegrywamy kasety VHS na płyty DVD

20zł/szt

ul. Batorego 29, 48-200 PRUDNIK
tel. 077 406 80 85
kom. 0 602 712 926
www.videofilmowanieprudnik.pl
e-mail: biurorachunkowe@kronos.net.pl

ZAKŁAD ZDUŃSKI

oferuje

- stawianie pieców
- naprawa i przebudowa pieców kaflowych z materiałów własnych i powierzonych

Tel. 510 180 150

REGENERACJA WYROBÓW Z PIERZA

HURT RĘCZNIKI DLA FIRM
prańnię, czyszczenie
KRZYŻKOWICE 50
tel. 77 436 09 88
kom. 698 840 820, 608 769 437

Klient nie spadnie Ci z nieba

ZAMÓW REKLAMĘ W TWOIM TYGODNIKU JUŻ DZIŚ

TYGODNIK PRUDNICKI
Biuro Reklam i Ogłoszeń
Prudnik, ul. K. Ściszki 13a, 77 436 28 77
reklama@tygodnikprudnicki.pl

Rol-Pol

OFERUJE W ATRAKCYJNYCH CENACH:

OPAŁ (węgiel, koks, miał, flot)
MAT. BUDOWLANE,
ŚRODKI DO PRODUKCJI ROLNEJ (nawozy środki ochrony roślin itp.),
SKUP ZBÓŻ I RZEPAKU,
USŁUGI TRANSPORTOWE

ZAPRASZAMY DO NASZYCH PUNKTÓW SPRZEDAŻY:
Prudnik 77/438 77 16

Głogówek	77/437 36 05	Biała	77/438 75 45
Olbrachcice	77/438 76 74		77/438 71 59
Łącznik	77/437 63 84		77/438 76 16
Błażejowice	77/437 34 30		

Możliwość zakupu na RATY

ZŁOM-LECH

NOWOOTWARTY SKUP ZŁOMU

- skup złomu i metali kolorowych
- waga elektroniczna do 40 ton
- złom stalowy N10
- złom stalowy grubo
- żeliwo

Prudnik, ul. Prężyńska 26
tel. 77 402 20 44, 783 502 295
e-mail: zlomlech@gmail.com

Godziny otwarcia
Pon.-pt. 8:00-16:00
Sob. 8:00-13:00

LEW-TRANS

- wynajem autokarów na trasy krajowe i zagraniczne,
- kompleksowa organizacja wycieczek, czasów, kolonii, obozów,
- przyjazne ceny i kompetencje wynikające z ponadpiętnastoletniego doświadczenia w organizacji turystyki

Prudnik, ul. Łukowa 1 (Cech Rzemiosł i piętrowo) • tel. 77 436 57 60, 600 998 914 • www.lew-trans.pl • lew-trans@lew-trans.pl

OPTYK - AN

Prudnik, Górna 2 (koło „Metra”) 77 436 04 00
pon.-pt. 9:00 - 17:00 w soboty 10:00-12:00

REFUNDACJA NFZ (NA OKULARY)

Jakość wykonywanych usług gwarantują mistrzowie dyplomowani optyki okularowej

GABINET OKULISTYCZNY

Komputerowe badanie wzroku
rejestracja: 77 436 04 00

LACHOWICZ

PIECE C.O. I KUCHNIE WĘGLOWE

WODOMIERZE OD 49 zł

ARMATURA SANITARNA

NARZĘDZIA

WANNA AKRYLOWA 140i 150 od 280 zł

GRZEJNIKI (DWUPLYTOWY 1000x600 od 298,00 zł)

48-200 PRUDNIK UL. KOLEJOWA 59A TEL. 77 406 81 10

WA-BET s.c. Prudnik, ul. Słowicza 2 tel. 600 517 966 wabet@vp.pl



PIASEK BETON ŻWIR

Nowa waga elektroniczna!



DOM & POGRZEBOWY
mgr inż. Grażyna Janus-Bartnik

Prudnik ul. Dąbrowskiego 4
tel. całodobowy 602 471 380
tel. 77 436 23 71 | 77 436 20 13


Aries - Gold Jubiler
Pracownia Złotnicza
Wyrób i naprawa Biżuterii Złotej

SKUP - SPRZEDAŻ ZŁOTA | SREBRO
aries28@wp.pl

SKLEP-JUBILER ul. Damrota 5 tel. (077) 436 02 57	SKLEP-JUBILER ul. Górna 3 tel. (077) 436 54 87	SKLEP-JUBILER ul. Rynek 18 48-250 Głogówek
---	---	---

REKLAMA TWOJEJ FIRMY NA STRONIE WWW 'TYGODNIKA PRUDNICKIEGO'
www.tygodnikprudnicki.pl

WEJDŹ I ZOBACZ



BIURO REKLAMY
TYGODNIK PRUDNICKI TEL. 77 436 28 77
e-mail: reklama@tygodnikprudnicki.pl

WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW MARCO



tel. 883 212 001
tel. 883 712 001
www.marco_safa.pl

PRUDNIK
ul. Głowackiego 20

AUTOLAWETA - TRANSPORT AUT KRAJ I ZAGRANICA

Prudnik, dnia 14-04-2014r

**WYCIĄG Z OGŁOSZENIA
O PRZETARGACH NA ZBYCIE NIERUCHOMOŚCI**

Burmistrz Prudnika

działając na podstawie §3 ustęp 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (Dz. U. Nr 207, poz. 2108, z 2009r. Nr 55, poz. 450 i z 2013r. poz. 942) informuje o ogłoszeniu przetargów na sprzedaż nieruchomości, stanowiących własność Gminy Prudnik.

Przetargi po raz pierwszy

I. Nieruchomość niezabudowana położona w Łące Prudnickiej.

- Oznaczenie nieruchomości według księgi wieczystej oraz ewidencji gruntów i budynków: księga wieczysta Nr OP1P/00029833/3 prowadzona przez Sąd Rejonowy w Prudniku, V Wydział Ksiąg Wieczystych. Nieruchomość położona w Łące Prudnickiej, oznaczona w ewidencji gruntów i budynków na mapie Nr 5 – obręb Łąka Prudnicka, jako działka nr 326/2 - R111a, właściciel Gmina Prudnik.
- Powierzchnia nieruchomości: 0,1408 ha.
- Sposób zbycia nieruchomości: sprzedaż w drodze przetargu ustnego nieograniczonego – przetarg po raz pierwszy.
- Cena wywoławcza nieruchomości wynosi: **24.600,00 zł brutto**.
- Przetarg odbędzie się w siedzibie organizatora: Urząd Miejski w Prudniku, ul. Kościuszki nr 3 piętro I- sala nr 117, w dniu **19 maja 2014 roku o godzinie 10.00**.
- Wysokość wadium: **2.460,00 zł, termin wpłaty: do 14 maja 2014r**

II. Nieruchomość niezabudowana położona w Moszczance.

- Oznaczenie nieruchomości według księgi wieczystej oraz ewidencji gruntów i budynków: księga wieczysta Nr OP1P/00039067/5 prowadzona przez Sąd Rejonowy w Prudniku, V Wydział Ksiąg Wieczystych. Nieruchomość położona w Moszczance, oznaczona w ewidencji gruntów i budynków na mapie Nr 12 – obręb Moszczanka, jako działki nr 902/6 o pow. 0,0521 ha (W-R111a -0,0101 ha ,dr-0,0420 ha), nr 902/3 o pow. 0,2450 ha (PS III), nr 902/5 o pow. 0,2974 ha (R111a) -właściciel Gmina Prudnik.
- Powierzchnia nieruchomości: 0,5945 ha.
- Sposób zbycia nieruchomości: sprzedaż w drodze przetargu ustnego nieograniczonego – przetarg po raz pierwszy.
- Cena wywoławcza nieruchomości wynosi: **120.000,00 zł brutto**.
- Przetarg odbędzie się w siedzibie organizatora: Urząd Miejski w Prudniku, ul. Kościuszki nr 3 piętro I- sala nr 117, w dniu **19 maja 2014 roku o godzinie 10.00**.
- Wysokość wadium: **12.000,00 zł, termin wpłaty: do 14 maja 2014r**

Przetarg po raz trzeci

I. Nieruchomość niezabudowana położona w Łące Prudnickiej.

- Oznaczenie nieruchomości według księgi wieczystej oraz ewidencji gruntów i budynków: księga wieczysta Nr OP1P/00029833/3 prowadzona przez Sąd Rejonowy w Prudniku, V Wydział Ksiąg Wieczystych. Nieruchomość położona w Łące Prudnickiej, oznaczona w ewidencji gruntów i budynków na mapie Nr 5 – obręb Łąka Prudnicka, jako działka 474, grunty orne R111a, właściciel Gmina Prudnik.
- Powierzchnia nieruchomości: 0,4435 ha.
- Sposób zbycia nieruchomości: sprzedaż w drodze przetargu ustnego nieograniczonego – przetarg po raz trzeci.
- Cena wywoławcza nieruchomości wynosi: **66.000,00 zł**, w tym cena części działki przeznaczonej pod zabudowę wynosi 61.285,71 zł brutto, a cena części działki przeznaczonej na cele rolne wynosi 4.714,29 zł (zwolnienie z podatku VAT)
- Przetarg odbędzie się w siedzibie organizatora: Urząd Miejski w Prudniku, ul. Kościuszki nr 3 piętro I- sala nr 117, w dniu **19 maja 2014 roku o godzinie 10.00**.
- Wysokość wadium: **6.600,00 zł, termin wpłaty: do 14 maja 2014r**

Ogłoszenie o w/w przetargach zostało wywieszane na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Prudniku, ul. Kościuszki nr 3, 48-200 Prudnik, opublikowane na stronie Biuletynu Informacji Publicznej (BIP) www.bip.prudnik.pl, oraz na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Prudniku www.prudnik.pl
Szczegółowe informacje dotyczące przetargów można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Prudniku ul. Kościuszki nr 3, 48-200 Prudnik, w Wydziale Mienia Gminy, pok. nr 20, tel. 77/4066252.

KAMIENIARSTWO WIEŚLAW KORNECKI

48-213 Lubrza ul. Szkolna 1a

RABAT DO 20% NA NAGROBKI Z WYSTAWKI

tel. 77 437 53 18
kom. 507 180 475
kom. 507 180 476
www.korkam.pl



NIE SPRZEDAJEMY CHIŃSKICH NAGROBKÓW

OFERUJEMY TAKŻE KAMIEŃ OGRODOWE



HELIOS

TANIE WTORKI!

w kinie Helios Kędzierzyn-Koźle

FILM 2D ULGOWY 12 zł	FILM 3D ULGOWY 14 zł*
NORMALNY 14 zł	NORMALNY 16 zł*

*do ceny biletów 3D doliczana jest opłata 3 zł związana z użytkowaniem okularów

Helios Kędzierzyn-Koźle (Galeria Odrzańskie Ogrody)
Al. Armii Krajowej 38, 47-220 Kędzierzyn-Koźle
Rezerwacja tel.: 77 5458336 Rezerwacja on-line: www.helios.pl

POLUB NAS NA fb

Weekend



INFORMATOR KULTURALNO-ROZRYWKOWY

REDAGUJE GRZEGORZ WEIGT

W SKRÓCIE

WYDARZY SIĘ W EUROREGIONIE

16 kwietnia
(środa)

W sali koncertowej Ducha Świętego w **Krnovie** wystąpi zespół muzyczny szkoły artystycznej w Krnovie. Koncerty pt. „**Orkiestrowe nastroje**” odbędą się o godz. 8.30 i 10.00.

W piwnicach Pałacu Fränkla o godz. 12.00 odbędzie się **drugi pokaz przedpremierowy „U(nie)skrzydlenia”**. Spektakl w reżyserii Agnieszki Kosińskiej-Szewczyk w wykonaniu prudnickiego młodego teatru „Próby Do”.

20 kwietnia
(niedziela)

WIELKANOC ZMARTWYCHWSTANIE PAŃSKIE



22 kwietnia
(wtorek)

Spotkanie Klubu Seniora „**Wrzos**”. Prudnicki Ośrodek Kultury, godz. 16.00. Następnie o godz. 17.00 odbędzie się impreza rozrywkowo-artystyczna pod hasłem „**Wiosenne piosenki**” przygotowana przez Dziecięce Studio Piosenki POK, pod kierunkiem Janusza Matkowskiego.

24 kwietnia
(czwartek)

Santo Subito - w **Nyskim Domu Kultury** odbędzie się koncert **Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk”** im. Stanisława Hadyny w hołdzie Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II. Bilety 70 i 60 zł. Początek o godz. 19.00.

CZYTAJ NA STR. 25

KRNOV

Łączyły nas ideały

Wspólne prudnicko-karniowskie tradycje tekstylne to nie tylko teoria. Można się o tym przekonać zwiedzając czasową wystawę w Willi Flemmicha w czeskim Karniowie (Krnov)

ANDRZEJ DEREŃ

Wernisaż wystawy Muzeum Miejskiego w Karniowie i Muzeum Ziemi Prudnickiej zorganizowano 4 kwietnia w Willi Flemmicha. Budowla ta to odpowiednik prudnickich willi fabrykantów Fränkłów i Pinkusów, tyle że skromniejsza, choć profesjonalnie odnowiona i dziś służąca mieszkańcom i gościom miasta jako filia muzeum.

Ekspozyty na wystawie pochodzą z obu muzeów, ale z przewagą zbiorów czeskich. Widać też różnice w charakterze artefaktów tkackich i włókienniczych. Czesi mają bogat-



W wernisażu uczestniczyła kilkusobowa grupa prudniczan, nie zabrakło również przedstawiciela naszej redakcji

ze zbiory związane z rzemiosłem tkackim, z kolei u prudniczan imponują przedmioty z epoki już industrialnej. To porównanie nie jest możliwe na podstawie zwiedzenia samej wystawy w Karniowie, w tym celu trzeba jeszcze odwiedzić muzeum w Prudniku, przede wszystkim Centrum Tradycji Tkackich.

Alexandr Michl-Bernard, pracownik czeskiego muzeum,

otwierając wystawę podkreślił, że przemysł włókienniczy w Prudniku powstał szybciej niż w Karniowie i jego rozwój potoczył się w nieco innym kierunku. Prudnik został zdominowany przez jedną, potężną fabrykę „S. Fränkel”, natomiast przemysł włókienniczy w Karniowie pozostał rozdrobniony. Zakłady włókiennicze w obu miastach funkcjonowały w czasach Polski Ludowej

muzeum, przypomniał z kolei o związkach Fränkłów – Pinkusów z rodziną Oberländerów, która posiadała przedsiębiorstwo w habsburskich Czechach. Słynny w Prudniku Max Pinkus zawarł związek małżeński właśnie z Hedwigą Oberländer (ślub odbył się we Wiedniu w 1888 r.). Prudnicka firma inwestowała w przedsiębiorstwo w Upicach, Hronovie i Světlej Horze.

- Mimo, że wiele nas dzieliło, zwłaszcza granica, to jednocześnie bardzo wiele nas łączyło – przede wszystkim ideał dobrobytu społecznego, ideał godnej pracy za godne wynagrodzenie, ideał rozwoju i dążenia do wzniosłych celów – mówił Marcin Husak.

Wystawa „Tradycje tekstylne” zrealizowana została w ramach projektu „Rewolucja przemysłowa na czesko-polskim pograniczu”.

Wystawa czynna będzie do 29 czerwca codziennie z wyjątkiem poniedziałków w godzinach od 8.00 do 18.00. Wstęp: 15/20 koron.

Marcin Husak odpowiadał za polską część wystawy. Obok Urszula Rzepiela, była dyrektor Muzeum Ziemi Prudnickiej, która podczas wernisażu podarowała Czechom kilka pamiątek pochodzących z czeskosłowackich zakładów włókienniczych w Karniowie z okresu powojennego.



Kolowrotek, najprostsze urządzenie do wytwarzania przędzy. Na wystawie zobaczymy ich kilka.



Życ z pasją

W pierwszym tygodniu kwietnia (31 marca - 4 kwietnia) w szkole na Podgórnej realizowany był po raz kolejny Regionalny Tydzień Kulturalny. Tak jak co roku zawsze na wiosnę.



MALGORZATA WEIGT

Wizyta uczniów w Izbie Regionalnej

MALGORZATA WEIGT



GRZEGORZ WEIGT

Henryka Młynarska podczas spotkania z młodzieżą w bibliotece CKZiU w Prudniku



MALGORZATA MATCZAK

Uczestnicy warsztatów o twórczości ludowej

W poniedziałek i czwartek klasy zwiedzały szkolną Izbę Regionalną, która mieści się w budynku Powiatowego Centrum Kształcenia Praktycznego przy ul. Prężyńskiej w Prudniku. Szczególnie dotyczyło to klas przyjętych do CKZiU po rozwiązaniu szkoły w Białej. Nowi uczniowie oprócz tego, że sami mogą poznać, są niejednokrotnie ze względu na miejsce zamieszkania także źródłem informacji.

Drugiego dnia Regionalnego Tygodnia Kulturalnego we wtorek w szkolnej czytelnicy odbyła się projekcja filmu „Prudnik miastem tkaczy

czyli historia i znaczenie włókiennictwa w rozwoju Prudnika”, zrealizowanego pod koniec zeszłego roku przez uczniów szkoły. To przyjemna, niedługa lekcja lokalnej historii dla naszych uczniów.

W środę odbyło się spotkanie z Henryką Młynarską. Tej osoby nie potrzeba czytelnikom „Tygodnika Prudnickiego” przedstawiać. Pani Młynarska regularnie przybliża tradycje, zwyczaje naszego regionu na łamach gazety. Zresztą współpracuje także z innymi tytułami, znana jest jako autorka interesujących książek ze znakomitą księgą: „Legends, podania i opowieści historyczne z Głogówka i okolic”.

Głogówku. To miejsce to prawdziwa legenda w kulturze lokalnej.

Na koniec Regionalnego Tygodnia Kulturalnego w piątek odbył się konkurs na temat sztuki ludowej zorganizowany w ramach Roku Oskara Kolberga. Były różne konkurencje, m.in. rozwiązanie krzyżówki, stworzenie wzoru serwetki, rozpoznawanie strojów ludowych z różnych stron kraju, rozpoznawanie utworów muzyki ludowej, wskazanie twórców, którzy czerpali z ludowej inspiracji, były zagadki gwarowe, opisywanie tradycji świątecznych.

To wszystko pięknie wpisało się w oczekiwanie na bliską już Wielkanoc. ☐

Batikowe i ażurowe

9 kwietnia w Muzeum Ziemi Prudnickiej odbył się pokaz zdobienia pisanek techniką batiku i ażuru, w wykonaniu Anny Ślesik oraz Dagmary Hakman

Dość ręczne zdobienie jajek na Wielkanoc nie cieszy się zbyt dużym powodzeniem, łatwo można kupić najróżniejsze wspaniałości, cuda niewiary. Stąd też na wieczornej prezentacji w muzeum - Centrum Tradycji Tkackich nie było wielu osób. Ale przyszli ci najbardziej zainteresowani i pod wpływem, tego co zobaczyli zobowiązali się do rozpoczęcia własnej twórczości. Choć nie wszystko jest takie proste.

Prezentacji technik zdobienia pisanek dokonały Anna Ślesik i Dagmara Hakman.

GRZEGORZ WEIGT

CZYTAJ NA STR. 25



Anna Ślesik z muzeum podczas pracy. Przed nią pojemniki z barwnikami.



GRZEGORZ WEIGT (3)

Nanoszenie rozgrzanego wosku specjalnym narzędziem



A to gotowe wyroby - efekt zdobienia jaj metodą batikową. Prace Anny Ślesik i Andrzeja Kilimowskiego.

TYDZIEŃ TEATRALNY W PRUDNIKU - CZ. II

Różne twarze...

W poprzednim numerze „TP” pisaliśmy o pierwszych przedstawieniach w ramach Tygodnia Teatralnego, dziś kontynuujemy relacje z tego ważnego dla prudnickiej kultury wydarzenia

GRZEGORZ WEIGT

Tegoroczny Tydzień Teatralny w Prudniku rozpoczął w poniedziałek 7 kwietnia dwa spektakle Teatru Profilaktyczno-Edukacyjnego „Moralitet” z Krakowa. Były to przedstawienia: „Nietykalny” i „On-line”. Propozycje skierowane do młodzieży okazały się być trafioną próbą innego spojrzenia na problemy młodych. We wtorek 8 kwietnia dzieci mogły obejrzeć dwukrotnie przedstawienie „Anielskie rozmówki” w reżyserii Elżbiety Dragan, przygotowane przez uczniów Publicznej Szkoły Podstawowej nr 3 w Prudniku. O tych spektaklach pisaliśmy w poprzednim numerze tygodnika.

Jeszcze we wtorek, popołudniu na scenie w sali reprezentacyjnej Pałacu Fränkla widzowie podziwiali „Korowód Willibalda” w reżyserii Krystyny Wroniewicz. Spektakl teatralno-muzyczny przygotowany został przez zespół „Bajadera” z Nysy. Kanwą zaprezentowanej historii jest opowieść napisana przez



Kazimierz Staszów, autor „Opowieści o nyskim korowodzie śmierci”



Tytułowy Willibald zagrany przez Mariana Kowalskiego



Joanna Korzeniowska składa podziękowania dla Krystyny Wroniewicz

Kazimierza Staszka, znanego nyskiego regionalisty, miłośnika historii i regionalnych tradycji. Także historia Willibalda dotyczy historii Nysy. Historii, tyle że baśniowej. Opowieść o losach nyskich kochanków Wido i Emmy zainspirowana została znaleziskiem w nyskiej Katedrze w 1938 roku, jakiego dokonano przy usuwaniu skutków wielkiej powodzi. Zapraszając na

przedstawienie Kazimierz Staszów powiedział: - Jak wszyscy wiemy legendy zawsze stanowiły duszę każdego społeczeństwa. Pozwoliłem sobie zebrać legendy, jakie tu w miejscu, w którym przyszło nam mieszkać funkcjonowały kiedyś. Ten zbiór okazał się bardzo duży. Jedną z tych legend, której inscenizację za chwilę państwo będziecie mogli zobaczyć, uznana została za jedną z



Przekupny sekretarz i pazerny burmistrz knują podły plan...



...zrealizowany przy pomocy wędrownego grajka

najpiękniejszych na Śląsku. Okazuje się, że jak zaczniemy się w nią dokładnie wczytywać, to znajdziemy tam odrobinę ziarenek prawdy.(...) To co zobaczyłem w inscenizacji pani Krystyny odjęło mi mowę. Mam nadzieję, że za chwilę państwo sami to zobaczycie.

Premiera przedstawienia miała miejsce 6 grudnia 2013 roku. Jest to więc rzecz nowa. Scenariusz, reżyseria, muzyka, teksty piosenek, kostiumy to dzieło Krystyny Wroniewicz. Aranżacja muzyczna jest dziełem Jana Weznera, realizacja dźwięku – Mateusza Dźwigały (to istotne, biorąc pod uwagę, że aktorki „mówią” z plejbeku). Scena w Pałacu Fränkla na takie widowiska, jak wiemy zbyt często się nie nadaje, ale jak

Zupełnie inaczej było na drugi dzień, w środę 9 kwietnia w piwnicach POK-u. Pamiętać trzeba, że to bardzo stare pokapuczyńskie pomieszczenia. Były tu już wystawy grafik Marka Bienia, ale duża wilgotność raczej odstrasza od wykorzystywania tego pomieszczenia. Jednak „U(nie)skrzydlenie” Agnieszki Kosińskiej-Szewczyk pasowało do tego, jak to mówią „klimatycznego” miejsca znakomicie. Był mały problem ze słyszalnością wszystkiego, ale to raczej rzecz do dopracowania z aktorami. Trochę gorzej z zobaczeniem całości z tylnych rzędów przy licznej widowni (bardziej kameralne miejsce), ale tu było i tak o niebo lepiej niż w sali reprezentacyjnej.



Grupa teatralna „Próby Do” w prapremierze spektaklu „U(nie)skrzydlenie”



Piwnica w Pałacu Fränkla w roli sali teatralnej? Dlaczego nie.

się nie ma co się lubi... Przy takich dużych prezentacjach, muzycznych, z rozmachem estradowym to jest szczególnie trudne, ale dzieciom, których trochę na spektaklu było podobało się. Typowa baśniowa opowieść o miłości, trochę grozy i dużo piosenek.

Nie wiem czemu przedstawienie skierowane zostało tylko do młodzieży, która wypełniła salę jako widownia. To znaczy, na pewno nic nie straciła i zrozumiała, ale czy nie lepiej byłoby ten spektakl pokazać dorosłym? A może już za późno? Uogólniając, problem

...teatru w Prudniku

inności, zrozumienia, akceptacji, wykorzystania ujęty w relacjach dziecko - rodzice (także dziecko - rówieśnicy) pokazany został w niemal klinicznym (tu brawa dla piwnicy) studium. Ciarki chodzą.

Na gorąco zadaliśmy parę pytań pani reżyser po spektaklu:

– Gdzie pani znalazła młodzież chętną do pracy na scenie?

– Zgarnęłam ich (śmiejąc)! Powiedziemy, że częściowo w spadku po istniejącej tutaj wcześniej grupie teatralnej. Przyszłam we wrześniu do pana dyrektora i powiedziałam, że jestem reżyserem, z różnych powodów nie mogę pracować w dużym mieście i postanowiłam rozejrzeć się, czy działa tutaj jakiś teatr. Okazało się, że nie. Potraktowałam to jako znak.

Od pierwszego października miałam być zupełnie gdzie indziej, ale zostałam i pracuję z młodzieżą właśnie od pierwszego października. Nie etatowo, oczywiście, ale to nie jest ważne. Chyba wszyscy rozumiemy, że teatr jest potrzebny. Teatr łączy wszystkie sztuki. Chciałam w spektaklu pokazać (i chyba było widać), jak ważne jest światło, jak ważna jest muzyka. Chciałam również nawiązać do klasycznej formy teatru, czyli podziału na akty, sceny, itd. Mam nadzieję, że to się spodoba.

– Od października, to trochę mało czasu na dopracowanie przedstawienia.

– Dlatego poprosiłam, żeby umieścić napis: pokaz przedpremierowy. Nie jest to jeszcze premiera, nie jest to spektakl gotowy. Właściwie nie wiadomo, w którym momencie spektakl jest gotowy, nawet w zawodowym teatrze. Próby trwają.

– „Próby Do”?

– Kilka miesięcy prowadziłam tę grupę warsztatowo w kierunku przedstawienia, nagle w pewnym momencie trzy osoby zrezygnowały; przyszły trzy nowe. Troszeczkę może się wydawać, że grający nie są jeszcze przygotowani, ale nie to jest najważniejsze.

– A co jest najważniejsze?

– Najważniejsza jest pasja. To jest teatr amatorski, a ci młodzi aktorzy są świetni. Są fantastyczni! Jestem zachwycona, że potrafią tak współpracować, w trakcie spektaklu są bardzo skoncentrowani, czujni. Przy okazji uczą się wielu rzeczy. Dziewczyna, która twierdziła, że nie umie śpiewać, zaśpiewała. Okazało się, że ma piękny głos.

– Oprócz aktorów jest – to nowość w Prudniku – lalka.

– I lalka gra główną rolę!

– Mamy dość mroczny klimat piwnicy i tekst również nie napawa optymizmem.

– Bo nieszczęście jest życie Dziecka, a zwłaszcza Dorosłego, który chce zachować w sobie wrażliwość Dziecka...

– Skąd wziął się pomysł na sztukę?

– Oryginalny tekst to „Skrzydółka (paszkwil)” Małgorzaty Jokiel, opublikowany w 1980 roku. Autorka napisała sztukę mając chyba 13 lat. Uważam, że ten tekst to przebłysk geniuszu dramatycznego. Znalazłam, przeczytałam i się popłakałam. Na pierwszej próbie czytanej młodzież bardzo się wzruszyła. „U(nie)skrzydlenie” to adaptacja, oprócz koniecznych skrótów i zmian są w niej także dopisane sceny. Nie chciałabym powiedzieć, co jeszcze jest w tym spektaklu. Pozostawiam taką otwartą formę, żeby ktoś się zastanowił, żeby zwrócił uwagę, czyje teksty jeszcze zostały wykorzystane. Jeden utwór jest z moją muzyką, pozostałe dwie piosenki to są rzeczy znane, dla ułatwienia dodaję – coś w pobliżu songu.

Chciałam nawiązać do formuły teatru epickiego (choć moim żywiołem jest teatr poetycki).

– Proszę jeszcze parę słów o sobie.

– Jestem z wykształcenia filologiem rosyjskim, z miłości do literatury rosyjskiej, zwłaszcza do Osipa Mandelsztama. Chciałabym mieć trochę czasu, żeby wydać to, co piszę, co ciągle leży w szufladzie... Pracowałam w różnych zawodach, w wielu miejscach, w Krakowie, w Paryżu. Jako reżyser pracowałam tylko z aktorami francuskimi.

– I wróciła pani do Prudnika?...

– Czy wróciłam? Tak naprawdę nigdy nie wyjeżdżałam z Prudnika. Bardzo bym chciała tworzyć w Prudniku teatr z młodzieżą. Planujemy do końca czerwca zrobić jeszcze jeden, nieduży spektakl.

Agnieszka Kosińska-Szewczyk zaczęła pracę z prudnicką młodzieżą i oby takich premier było więcej („U(nie)skrzydlenie” swoją oficjalną premierę będzie miało może jeszcze pod koniec kwietnia). Zapraszając młodą widownię mówiła: - Żebyście chociaż przez chwilę poczuli magię teatru, chociaż przez chwilę poczuli się jak w prawdziwym teatrze.

Tymczasem w czwartek 10 kwietnia w ramach Tygodnia Teatralnego na scenie sali reprezentacyjnej POK-u przedstawiony został kolejny spektakl w reżyserii Elżbiety Dragan z dziećmi z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 2 w Prudniku.

Tym razem grupa teatralna „Pinokio” przedstawiła „Francuskie dyrdymały” (o pierwszym spektaklu pisaliśmy w poprzednim numerze „TP” na s.29), rzecz tyleż rozrywkową, co pouczającą. Elżbieta Dragan prowadzi teatr od wielu lat, pracując z różnymi grupami młodych aktorów. Widać, że obecnie ma do czynienia ze szczególnie rocznieńnikami, podatnymi na aktorskie rzemiosło. To w przedstawieniach Elżbiety Dragan ważne, bo zadanie jakie mają do wykonania aktorzy jest trudne - nie są to spektakle roz-



„Francuskie dyrdymały” na scenie Prudnickiego Ośrodka Kultury



Aktorzy z teatru „Pinokio” z PSP nr 3 w Prudniku



„Teatr Nasz” z Głucholaz odbiera zasłużone gratulacje. Z PRAWEJ: „Bruno Sznajder” w reżyserii Beaty Puzia

rywkowe z przygodami łatwymi w odbiorze przez dzieci, ale bardziej filozoficzne przypowieści.

Kolejny i ostatni spektakl miał miejsce w sobotę 12 kwietnia. Była to prezentacja zespołu „Teatr Nasz” z Centrum Kultury w Głucholazach. „Bruno Sznajder” według Sławomira Mrożka wyreżyserowała Beata Puzia.

Kogut, Lis i Bruno S. w wykonaniu Jakuba Kabana, Pawła Marszałka



i Marcina Mańkiewicza wypadli znakomicie. Trójka młodych aktorów (student i dwóch maturzystów) zagrali wręcz zdumiewająco, łącząc z łatwością elementy tragikomedii. Pełny profesjonalizm. Chciałoby się oglądać to trio w kolejnych przedstawieniach. Reżyser Beata Puzia również doceniła ich grę: - Uwielbiam z nimi pracować, strasznie się śmiejemy zawsze, uczymy się wzajemnie. Jestem bardzo szczęśliwa, że ich mam w drużynie. Dziękuję wam za to piękne przyjęcie w Prudniku.

I dziękując za zaproszenie na Teatralny Tydzień wspominała również Mariusza Lewicza i Tomasza Kanasa za pomoc w realizacji dźwięku przedstawienia. A w trakcie Tygodnia Teatralnego za konsolą zasiadał również Paweł Noworolski.

Po przedstawieniu Joanna Korzeniowska dziękowała wszystkim, zarówno na widowni (nie za liczną niestety) i wykonawcom za udział w Tygodniu Teatralnym.

Przez cały tydzień młodzież prudnicka pracowała na warsztatach prowadzonych przez Michała Szachnowskiego oraz Monikę Bielską. Ta praca odbywa się nie tylko z okazji Tygodnia Teatralnego. Michał Szachnowski od dłuższego czasu przygotowuje z młodzieżą premierę spektaklu w Prudniku. Prezentacja będzie miała miejsce może jeszcze przed wakacjami, ewentualnie już po.

W trakcie tego tygodnia w piątek 11 kwietnia zorganizowany został również wyjazd do Teatru im. Jana Kochanowskiego w Opolu na spektakl (właściwie megawidowisko) „Opowieści z Narnii”.

Kolejny Tydzień Teatralny w Prudniku za nami. ☺

DAMIAN WICHER (2)

GRZEGORZ WEIGT (2)

ROZMOWY Z O.WALDEMAREM (V)

Noc Paschalna



O. WALDEMAR POLCZYK OFM

Franciszkanin, od 2012 roku w klasztorze Zakonu Braci Mniejszych w sanktuarium świętego Józefa w Prudniku-Lesie.

Zbliża się niezwykle czas Wielkiej Nocy. Z tej okazji wracamy do rozmowy z franciszkaninem o. Waldemarem Polczykem.

NOTOWAŁ GRZEGORZ WEIGT

Może zaczniemy, śladem żartu z przeszłości, czy można wykazać wyższość Wielkanocy nad Bożym Narodzeniem?

- Wielkanoc zawsze przegra z Bożym Narodzeniem, bo to są najbardziej polskie, rodzinne i miłe święta. Od strony natomiast katechizmowej, teologicznej, bez wątpienia rangę najwyższą ma Wielkanoc. W tej uroczystości przeżywamy to, co dla nas jest najważniejsze, co nam całe życie i nawet wieczność bardzo usensawnia i otwiera. Ale ten argument teologiczny raczej nie przemówi i trzeba przyznać palmę pierwszeństwa zdecydowanie Bożemu Narodzeniu.

- Święta Bożego Narodzenia są radosne. Dlaczego w odbiorze święta, przeciw Zmartwychwstania - czy może być coś radośniejszego, są odbierane na sposób smutny?

- Bo wymagają pewnego, niemałego wysiłku myślowego. Może nie, że w sposób smutny, ale bardzo dostojny. Wielkanoc to święta nieprawdopodobnie uroczyste, więc krzyż, pusty grób. To są święta pełne majestatu. Zmartwychwstały Chrystus to jest olbrzymi majestat. Ceremonie Wielkiego Tygodnia są bardzo skomplikowane, rezurekcja, pewnie że

jest potem wielkanocne śniadanie i świętujemy. Nie smutek, ale raczej majestat, godność, dostojność Wielkanocy, która w tym sensie przegrywa z taką serdecznością Bożego Narodzenia, które się wpisuje w najgłębszą potrzebę człowieka. Tam jest dziecko, bardzo proste, wszyscy rozumiemy że wołek i osiołek, że pasterze. To jest do ogarnięcia sercem i serce wygrywa w nas. To serce jest wprawdzie obecne w Wielkanocy, ale mniej. Pewnie, że Chrystusa Zmartwychwstałego trzeba kochać, ale On aż „się prosi”, żeby uklęknąć, żeby oddać Mu chwałę. Zmartwychwstałemu w Ewangeliach uczniowie oddają chwałę. Czują oczywiście, że to jest ten sam Jezus, a zarazem jest już „tylko” Bogiem.

- Może tkwi tu jakiś błąd w katechezie?

- Nie sądzę, by był to błąd. Istotne jest w ogóle podejście. Nie ma błędów w podejściu do świąt, ponieważ istotą jest podejście do Jezusa. Święta są okazją do sakramentu Pokuty, Pojednania, do Komunii Świętej. Bywamy dwukrotnie na Mszy św. Ważne, żeby było podejście do Jezusa. Nawet jeżeli jest tu pewien błąd, choć ja go prawdę mówiąc nie widzę, to dobrze, że mamy takie święta, bo wtedy ludzie podchodzą do Jezusa, a koniec końców o to w całej liturgii Kościoła chodzi.

- Trochę o słowach. Wielka-noc świętujemy właściwie w dzień, czy w nocy?

- Powinniśmy zgromadzić się w nocy, choć to trudne, bo znowu tradycja utrwalona, z różnych powodów nas ściąga w Wielką Sobotę raczej po południu. Aczkolwiek powinniśmy się spotkać wszyscy w nocy. Ta Wielka-noc, to dlatego, żeby zaznaczyć ciągłość z inną wielką nocą. Są takie dwie WIELKIE NOCE. Ta pierwsza, to oczywiście noc paschalna - wyjście z Egiptu. To jest ta noc, która się różni od wszystkich innych nocy. Po dzień dzisiejszy żydowski chłopczyk pyta swojego tatę w wieczór paschalny, dlaczego ta noc

różni się od wszystkich innych nocy. Jedynie słońce, jeśli już, było świadkiem Zmartwychwstania. Świadectw materialnych nie mamy. Boży Grób jest znakiem, nie dowodem. Czy Pan Jezus powstał z grobu w nocy, świtem błędym, tego już nie wiemy. Natomiast nazwa podkreśla ciągłość historii zbawienia. Ten sam Bóg wyprowadził Izrael z niewoli egipskiej, a teraz wyprowadza wszystkich ochrzczonych z niewoli grzechu. Dlatego noc, noc wyjścia. Noc wyjścia z grzechu. Nawet jeśli w naszej tradycji rezurekcja identyfikowała by czas Zmartwychwstania z porankiem niż z nocą. Mamy teologię, która pokazuje na noc i mamy nasze tradycje, które nam pokazują poranek. Niemniej te tradycje nie są ze sobą sprzeczne. Ważne, jaką Dobrą Nowinę niosą te święta, a niosą właśnie taką: Bóg dopełnił obietnic. Noc paschalna, wyjście z Egiptu było jedynie zapowiedzią uwolnienia z niewoli stokroć gorszej, jaką jest niewola grzechu i śmierci, bez nadziei, i rozpacz, i wszystkiego innego.

- Parę razy padło słowo PASCHA. Skąd to określenie, co to oznacza? Różnie też jest tłumaczone, rozumiane...

- Od *pesach*, od czasownika, który znaczy dosłownie, nawet nie *ominał*, ale jeszcze bardziej - *przeskoczył*. Żydzi w wieczór paschalny mieli zaznaczyć futryny swoich domów krwią baranka i wtedy Anioł Śmierci *omijał-ominał*. To było wydarzenie ważne, że pobił pierworodnych w Egipcie, a nasze domy *ominał - pesach*. Stąd ten szczegół, jak to często bywa, zaczął funkcjonować jako określenie całego wydarzenia. Świętujemy więc to, że Pan pobił pierworodnych, ale nasze domy *ominał* i stąd można by to przetłumaczyć, są to święta ominięcia. I nazwa została. Święty Paweł powróci do tego i powie, że Chrystus jest naszą Paschą. On jest tym, dzięki któremu omija nas rozpacz, smutek, beznadzieja, niewola grzechu,

śmierci i czego tylko chcemy. Powie św. Paweł: *przaśni jesteście, czyli ominięci jesteście*. Jeśli przyjmiecie Chrystusa ominie was to wszystko, co jest najgorsze w ludzkim życiu tu na ziemi. Zniwolenie nałogami, grzechami, czymkolwiek jeszcze.

- Mówi się też - spożyć paschę...

- Spożyć baranka, który miał być upieczony w całości razem z gorzkimi ziołami. Spożyć paschę, to mieć udział. Spożyć coś to znaczy mieć udział. Spożyłeś z nami, dopuściliśmy cię do stołu, albo gromadzimy się przy stole. To najoczywistsze ludzkie doświadczenie wspólnoty - stół, posiłek, razem coś zjedliśmy. Skoro razem coś zjedliśmy, to mamy udział. Więc historycznie mamy udział w tym wydarzeniu, nasze domy ominały, naszych przodków, czyli my jesteśmy narodem wybranym, narodem wyzwolonym, a współcześnie spożyć paschę, czyli Chrystusa w Komunii Świętej, to przyjąć to orędzie. Mieć udział w tej obietnicy życia wolnego od tego wszystkiego, co nam tak doskwiera i często nas duchowo łamie.

- I inne określenie, że chrześcijanin jest człowiekiem Paschy, że żyje od Paschy do Paschy. Co to oznacza?

- Że żyje w nadziei. Paschalny, to znaczy, że wierzy, że dzięki temu, że przyjął Chrystusa świadomie, że go może ominąć, to co najbardziej człowieka przygnębia. Człowiek Paschy, to człowiek nadziei, że zło nie ma ostatniego słowa. Cokolwiek by się działo, zło nie wygra. Ono może wygrać wiele bitew, ale ono już przegrało wojnę i to będzie kiedyś bardzo widoczne.

- Dalej o sensie słów. Triduum Paschalne, czyli trzy święte dni poprzedzające Zmartwychwstanie. Dlaczego taka kumulacja ważnych wydarzeń?

- Istotna jest ta trójka. Bardziej ważne jest, że trzy dni, niż to co się faktycznie działo i ile to trwało. Znowu, to triduum, ta liczba, ta cyfra - trzy, ona funkcjonuje, ma swoją symbolikę teologiczną. Odwołuje się ta trójka do proroka, zwłaszcza Ozeasza, który mówi: Pan zranił i trzeciego dnia nas uleczy. Trójka więc symbolizuje moment pełni, jako moment uleczenia. To dlatego Ewangeliści starają się umieścić mękę i śmierć i zmartwychwstanie Jezusa w jakiejś trójcy. Trudno ze sobą szarmonizować narracje synoptyków, narrację Jana. Te trzy dni nie wystąpią i to jest czasami problemem dla ludzi, którzy mówią: jak to trzy dni,

a tu jakbyśmy nie liczyli to nam brakuje. Ale to dlatego, że orędzie, Dobra Nowina, katecheza o męce, śmierci i zmartwychwstaniu jest w służbie tego, co lud boży rozumiał. Tak jak my rozumiemy pewne liczby: sto razy mówiłem, do trzech razy sztuka, mamy takie przysłowia liczbowe, które rozumiemy, tak samo naród wybrany rozumiał tę Ozeaszową trójkę. Pan trzeciego dnia nas uleczy. I dlatego trzeciego dnia również zmartwychwstał. Żeby pokazać łączność tego, co zapowiadali prorocy z naszą wiarą w Zmartwychwstałego Chrystusa. Dlatego trzy dni, które rozpoczynają się Ostatnią Wieczerzą, kończą, czy powinny by się zakończyć w Wielką Sobotę w nocy, już celebracją Wigilii Paschalnej, a potem przez rezurekcję Zmartwychwstania Pańskiego.

- Skoro już mowa o Triduum to może jeszcze wspomnimy o Wielkiej Sobocie. Bo myślę, że większość ludzi coś wie o Wielkim Czwartku i Wielkim Piątku, dniu Męki Pańskiej, ale co właściwie dzieje się w Kościele w Wielką Sobotę?

- Wielka Sobota jest czasem pustym. Wtedy dokonuje się odkupienie tych, którzy żyli przed Chrystusem. Zmartwychwstanie jest wydarzeniem ponadczasowym, czyli nie może być rozpatrywane w kategoriach naszego czasu, który jest ciągłością przeszłości, teraźniejszości i przyszłości. Wydarzenie Zmartwychwstania obejmuje całość istnienia. Wielka Sobota to ten czas, kiedy Chrystus przynosi pełnię zbawienia sprawiedliwym Starego Przymierza i wszystkim ludziom prawego sumienia, którzy żyli przed nim i odeszli z tego świata w pewną pustkę. Pustkę wymuszoną tym, że jeszcze było to przed przyjściem Pana Jezusa w czasie. Więc w Wielką Sobotę tu na ziemi nie dzieje się nic... o, dzieje się bardzo dużo, spowiedzi się dzieją, święcenie potraw. Pewnie, że dzieje się bardzo dużo i nie trzeba z tym wojować. Wracamy z Chrystusem do naszego czasu w noc, czy jak tam zależy gdzie, w wieczór Wigilii Paschalnej.

- Rano, już w niedzielę wielkanocną jest procesja. Jaki jest cel, sens procesji rezurekcyjnej? Dlaczego wychodzi się z kościoła? Na ogół wokół kościoła.

- I nigdzie dalej, bo trudno jest wchodzić ze sporą jednak grupą ludzi, bardzo sporą, na drogi, zwłaszcza ruchliwe. Procesja każda jest najuroczystszą formą wspólnotowego wyznania wiary na zewnątrz, kiedy wychodzimy z kościoła. Wychodzimy z kościoła rzadko, w odpust, w Boże Ciało, wychodzimy właśnie w rezurekcję i niewiele jest jeszcze takich okazji, kiedy wychodzimy z Panem Jezusem Eucharystycznym. Wnosimy Go w poranek rezurekcyjny, czy w nocy, zależy jak jest sprawowana Wigilia Paschalna, wychodzimy z Panem Jezusem, żeby nasza radość była pełna. Kiedy w procesji idziemy z Panem Jezusem to wnosimy Go w nasz świat, w którym jest tyle beznadziei i smutku. W taki świat wnosimy w monstrancji żywego, eucharystycznego, obecnego Zmartwychwstałego. To po to, żeby oświecić nasze życie, to wszystko, co się w naszym życiu dokonuje. ☐



RYS. GRZEGORZ WEIGT

MUZEA

Muzeum Ziemi Prudnickiej

UL. CHROBREGO 5, 48-200 PRUDNIK, TEL. 77 406 80 60, **godziny otwarcia:** poniedziałek – piątek: 8.00 – 16.00, 2 i 4 sobota miesiąca: 10.00 – 16.00

Muzeum Śląska Opolskiego

UL. ŚW. WOJCIECHA 13, OPOLE, tel. 77 453 66 77. **Czynne 9.00-15.30 (wtorek-piątek), 10.00-15.00 (sobota), 12.00-17.00 (niedziela), nieczynne (poniedziałek).**

Městské muzeum w Złatých Horách

NÁM. SVOBODY 94, 79376 ZLATÉ HORY
Czynne od wtorku do piątku, od godz. 9.00 do 12.00 i od 13.00 do 16.00.

Muzeum Regionalne w Głogówku

UL. SŁOWACKIEGO 1, 48-250 GŁOGÓWEK, TEL. 77 437 35 00, **godziny otwarcia:** wtorek – piątek: 10.00 – 14.00.

Izby regionalne

Farska stodoła w BIEDRZYCHOWICACH. Usytuowana jest obok plebani. Jest tu eksponowane wyposażenie dawnego śląskiego domu. **Zainteresowani winni skontaktować się z Różą Zgorzelską (tel. 77 437 17 99, kom. 668 290 809).**

Izba śląska w Publicznym Gimnazjum nr 1 w GŁOGÓWKU. ul. Kościuszki 10, tel. 77 437 35 92. W wydzielonych pomieszczeniach znajdują się tematyczne ekspozycje: dawna pralnia, kuchnia, sypialnia, klasa itp.

Izba regionalna na poddaszu budynku szkolnego w **PRZECZODZIE** (gmina Korfantów). Zgromadzono w niej stroje regionalne, przedmioty codziennego użytku, sprzęty rolnicze, mapy, fotografie.

Izba regionalna w Wiejskim Centrum Aktywizacji w **RUDZICZCE.** Izbę można zwiedzać od poniedziałku do piątku, w godz. od 13.00 do 20.00.

Izba regionalna w PCK w Prudniku (ul. Prężyńska). Kontakt z Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Prudniku (ul. Podgórna 5).

Zabytkowy spichlerz w Trzebinie

Czynne w każdą niedzielę, od godz. 15.00 do 17.00. Kontakt: sołtys Roman Pilch (77 436 03 22), Józefa Bogusz (77 436 60 22), Daniela Mojak (784 181 951).

Prudnicki garnizon

OŚRODEK SPORTU I REKREACJI (ŁĄŻNIA MIEJSKA), UL. PARKOWA 4, PRUDNIK. **Czynne w każdy wtorek w godz. 10.00-12.00 i czwartek w godz. 16.00-18.00 (w dniach otwarcia OSIR).** Historia byłego garnizonu w Prudniku – ekspozycja Zarządu Koła Związku Żołnierzy Wojska Polskiego.

Batikowe i ażurowe

DOKOŃCZENIE ZE STR. 21

Anna Ślesik prezentowała batik. To technika woskowa, w której kolejne barwniki (od najjaśniejszego do najciemniejszego) nakłada się na następujące po sobie wzory nanoszone woskiem. Wiadomo, wosk nie przyjmuje farby. Używa się do tego rozgrzanego wosku pszczelego, jajek zarówno gotowanych jak i wydmuszek. Na koniec także przy pomocy źródła ciepła wosk się usuwa i oczom ukazuje się niezwykle widok. Trzeba mieć wyobraźnię, żeby zobaczyć końcowy efekt w trakcie pracy. Anna Ślesik zainteresowała się tą techniką pod wpływem wyrobów Andrzeja Kiliszewskiego. Prezentacja jego „pisanek” miała miejsce przed paru laty w Muzeum Ziemi Prudnickiej dwukrotnie.

Ażurowe jajka Dagmary Hakman to coś zupełnie innego. Wydmuszki jajek kurzych, kaczek, gęsi nawiercane są przy pomocy wiertarki. Już to wydaje się niemożliwe do wykonania. Następnie nanosi się również rozgrzany wosk, który wzmacnia efekt misternej i precyzyjnej pracy. Na ogół powierzchnia jajka zachowuje naturalny kolor, czasem jednak jest barwiona farbami akrylowymi. Efekt jest niesamowity. To zdecydowanie nowsza technika, która przywędrowała do Polski z Czech. Dagmara Hakman jest jedyną znaną osobą na Opolszczyźnie posługującą się tą techniką. □



Dagmara Hakman przy pracy



To naprawdę są prawdziwe jajka, a właściwie wydmuszki z jajek kurzych, kaczek, indyjskich

ŻARTY

Dżok

Dwóch rozbitków dryfuje w szalupie po pełnym morzu:

- O Boże, czy ktoś nas tu znajdzie? - martwi się jeden.

- Dopóki ja jestem na łodzi, można

na to liczyć. Szuka mnie policja w siedmiu krajach!

Znowu przychodzisz do domu o trzeciej nad ranem! - wrzeszczy żona na męża.

- Bo ja prowadzę regularny tryb życia! - odpowiada mąż.

Turysta wrócił z wycieczki do Arizony.

- To było straszne - opowiada. - Nag-

le zostałem otoczony przez Indian! Indianie przede mną, za mną, wokół mnie - dosłownie wszędzie!

- Wielkie nieba! - przejął się przyjaciel. - I co zrobicie?

- A co mogłem zrobić? Kupiłem od nich jeden z tych koców.

Mąż do żony po kolacji:

- Kochanie, te grzybki były znakomite! Skąd wzięłaś na nie przepis?

- Z jakiejś powieści kryminalnej... □

ZAPROSZENIE DO KINA

Helios Kędzierzyn-Koźle

- 18-24 kwietnia: **Niebo istnieje naprawdę**, godz. 10.00, 14.00, 16.15, 18.30, **Wkręceni**, godz. 21.45, **Wilk z Wall Street**, godz. 20.45, **Witaj w klubie**, godz. 21.45, **Hobbit. Pustkowie Smauga** (3D), godz. 18.00, **Pan Peabody i Sherman**, godz. 12.00, 17.00, **Jack Strong**, godz. 11.15, **Skubani**, godz. 13.00, **Kamienie na szaniec**, godz. 15.00, **Noe. Wybrany**

przez Boga (napisy), godz. 17.30, **Noe. Wybrany przez Boga** (dubbing), godz. 10.15, **Kochanie, chyba cię zabiłem**, godz. 20.15, 22.30, **Niezdolna**, godz. 12.15, **Syn Boży**, godz. 14.15, 19.00, **Kapitan Ameryka. Zimowy żołnierz**, godz. 15.15, **Sarila**, godz. 10.00, 12.00.

Powtórki Filmowych Hitów w specjalnej cenie: **Wkręceni**, **Wilk z**

Wall Street, **Witaj w klubie**, **Pan Peabody i Sherman**, **Hobbit. Pustkowie Smauga**, **Jack Strong**, **Skubani** oraz **Kamienie na szaniec** w maksymalnej cenie 16 zł.

Helios Galeria Odrzańskie Ogrody Kędzierzyn-Koźle
Al. Armii Krajowej 38
tel. 77 545 83 36

Cinema N 3D w Nysie

- do 17 kwietnia: **Locke**, godz. 19.00, **13 grzechów**, godz. 21.00, **Noe. Wybrany przez Boga**, godz. 17.30, **Kochanie, chyba cię zabiłem**, godz. 20.00, **Sarila** (3D), godz. 15.45, **Syn**

Boży, godz. 16.30, **Sarila** (2D), godz. 14.30.

- od 25 kwietnia: **Niesamowity Spider-Man 2**.

Cinema N 3D w Nysie
Nysa, Al. Lompy 3
e-mail: biuro@kino.nysa.pl
tel. 77 433 39 52, kom. 601 49 23 76

Cinema N 3D informuje, że planowany repertuar może ulec zmianie!

CIĄG DALSZY ZE STR. 20

Wiosenny Koncert w sali koncertowej szkoły artystycznej Franza Schuberta **W Złatych Horach**. Wystąpi młodzież szkoły. Początek o godz. 17.00.

25 kwietnia (piątek)

Otwarte **warsztaty literackie Klubu Ludzi Piszących** w Prudnickim Ośrodku Kultury. Godz. 16.00.

„Muzyczne piątki w Pałacu Fränklow” - **koncert chórow** z Polski i Czech (Bruntal). Prudnicki Ośrodek Kultury, godz. 16.00.

Na scenie w **Nyskim Domu Kultury** odbędzie się **spektakl pt. „Ostatnia gwiazda”**, w wykonaniu Amatorskiego Ukraińsko-Polskiego Teatru Młodzieżowego Debiut. Sztuka porusza temat tragedii Wielkiego Głodu na Ukrainie. Autor: Sergij Tandur, scenariusz: Illa Tandur, reżyseria: Andrzej Mandziuk. Wstęp wolny, godz. 18.00.

W Parku Miejskim w Bruntalu odbędzie się koncert „Wiosenne przebudzenie parku” (od godz. 9.00 do 15.00). Podczas koncertu wystąpią również wykonawcy z Młodzieżowego Studia Piosenki Prudnickiego Ośrodka Kultury. Występ prudniczan rozpocznie się o godzinie 12.00.

26 kwietnia (sobota)

Na Rynku w Krnovie odbędzie się tradycyjny **jarmark rzemiosła Dni Ziemi 2014**. W programie pokazy rzemiosła artystycznego, zabawy dla dzieci, prezentacja organizacji pozarządowych. Jarmark będzie trwał od godz. 10.00 do godz. 17.00.

W sali koncertowej Ducha Świętego w **Krnovie** odbędzie się **koncert charytatywny**. Godz. 18.00.

28 kwietnia (poniedziałek)

Półfinał wyborów Młs Ziemi Prudnickiej 2014. Sala reprezentacyjna Pałacu Fränkla, godz. 17.00.

Mija termin składania prac w konkursie plastycznym dla dzieci - „**Barwy romskiego świata**”. Organizuje: Prudnicki Ośrodek Kultury. □



ZNAJDŹ SZCZEGÓŁY

Wskaż 10 różnic między zdjęciami obok

Zadanie dla spostrzegawczych. Na dzisiejszej fotografii widok na tamę na rzece Prudnik, na zapleczu ul. Chrobrego, w Prudniku oczywiście. Widok może nie tak szlachetny, jak przy okazji dostojnych zabytków, świątyń, ale dla wielu prudnicznan miejsce niezwykle, niemal kultowe. Dzisiaj naniesionych zostało dziesięć zmian. W niemal wszystkich przypadkach (poza jedną małą grupą) dotyczy to pojedynczych elementów zdjęcia. Tradycyjnie są detale dodane, powiększone lub ujęte. Są duże i małe zmiany, znajdują się na pierwszym planie i w oddaleniu. To podpowiedź dla ułatwienia zadania. U góry znajduje się fotografia oryginalna, u dołu ze zmianami naniesionymi w komputerze.

Rzeka w Prudniku, dziś element bardzo zaniedbany, nie mający większego znaczenia. Chyba, że akurat idzie fala powodziowa, wówczas okazuje się, że rzeka Prudnik potrafi być bardzo groźna. Miasto założone zostało w zakolu rzeki nie przez przypadek. Decydowały względy obronności, wystarczyło zadbać o zabezpieczenie mostów. Później takie położenie miasta stało się przyczyną ograniczania jego rozwoju. Także dzisiaj wielu mieszkańców miasta (szczególnie kierowców) czuje się ograniczonych przez zależność od przepustowości nielicznych mostów. Kiedyś mimo wielu barw, jakie woda przybierała pod wpływem ścieków z „Froteksu”, z doborzejstwa rzeki korzystało wielu plażowiczów i amatorów kąpeli. Ostatnio zaczyna się mówić o przywróceniu rzeki miastu, np. poprzez powstanie miejsc spacerowych, ścieżek rowerowych nad nią. Wizje są piękne, może uda się je zrealizować.



OPRACOWAŁ GRZEGÓRZ WEIGT

KRZYŻÓWKI

Wyteż umysł

Sudoku - rozwiązanie tej łamigłówki matematycznej rodem z Japonii polega na wypełnieniu diagramu o wielkości 9x9 kratek, podzielonego na 9 części w taki sposób, aby w każdym wierszu, każdej kolumnie i każdym z 9 elementów znalazły się – bez powtórzenia – wszystkie cyfry od 1 do 9. Rozwiązywanie sudoku nie wymaga bycia orłem z matematyki, wystarczy odrobina cierpliwości i umiejętności logicznego myślenia, aby po kolei zapędniać kratki cyframi. Zabawa ta ma jedno prawidłowe rozwiązanie!

		8		2			9	
1		7	9		3	8		4
		3	7		8	1	2	
		1				9	5	
3			4		5			6
	7	2				4		
	9	4	3		6	5		
7		5	2		9			1
	1			4				

PUDEŁKO DO PRZECHODZENIA WYWIANIA BIZUTERII		FRANCUSKA FIRMA PETROCHEMICZNA	HOLENDRSKI KLUB PIKARSKI (W KERKRADE)	WYRÓB MAJĄCY USTERKI	STOLICA GRECJI	KRAJNA PROMIENIOTWÓRCZY PIERWIASTEK CHEMICZNY	IMIĘ MICKIEWICZA									
POWINNI BYĆ W WYPÓWIEDZI	5	POKUTA				GRZEGÓRZ, D. PIKARZ	IMIĘ KRĘGLICZEJ									
CHOROBA SPOWODOWANA NIEDOBREM WIT. C								14								
1	17				TKANINA NA GARNITUR											
NOŻYCE OGRODNIKA					WYNAJMIOWANIE		4	7								
KONFERENCJA					RODZAJ OPAKOWANIA											
NACIEK ZWISAJĄCY ZE STROPU JASKINI						MEBEL DO SIEDZENIA		GROMADA OPRYSZKÓW, BANDA								
POTOCZNIE OSOBA ZBIERAJĄCA ŻEŁO		MECHANIZM REGULUJĄCY PRZEPŁYW CZEGOŚ	KALIF ARABSKI, Z IEC MAHOMETA	...KONTUROWA PRZEDSTAWIA TYLKO LINIE ŁADÓW, MÓRZ, GŁÓWNYCH RZEK I GÓR NIE MA NATOMIĄST ŻADNYCH NAPIŚWÓW		EGZEMPLARZ NA POKAZ	9	15								
GRAŁA ROLĘ PANIENKI Z OKIENKA				16		W PIOSENCE "DO ZAKOCHANIA JEDEN..."		8								
				KRÓL, ZA KTOREGO POPUSZCZANO PASA		SAMIEC SWINI	11									
KOBIETA ZACHOWUJĄCA SIĘ LUDOWDZICIELSKO	2, 6			TYRAN, DESPOTYCZNY WŁADCA												
IMIĘ PIOSENKARKI ROLSKIEJ	3	STOLICA GHANY				CZŁOWIEK NABUŻYWIĄCY ALKOHOŁU, NAŁOGOWY PIJAK		13								
				MIEJSCOWOŚĆ Z PIRAMIDĄ SCHODKOWĄ DZESERA		12										
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17

W krzyżówce panoramicznej litery z ponumerowanych pól utworzą ostateczne rozwiązanie – przysłowie.



Sport



SPORTOWY TYDZIEŃ NA ZIEMI PRUDNICKIEJ

sport@tygodnikprudnicki.pl

REDAGUJE **DAMIAN WICHER**

SŁOWNICZEK KARATE

A

Age – wzniesić, wznoszący
 Age-uke – blok wznoszący
 Age-zuki – cios prosty wznoszący
 Ago – podbródek
 Ago-zuki – cios prosty w podbródek
 Ahiato – krok
 Aikido – współczesna japońska sztuka walki stworzona przez Morichei Ueshiba (1883 – 1969)
 Aiki-jitsu – starożytna japońska sztuka walki, pierwowzór Aikido
 Ai-uchi – równoczesna akcja
 Aka – czerwony
 Antai – zmiana
 Ao – niebieski
 Arigato – dziękuję
 Ashi – stopa, noga
 Ashi-barai – technika podcięcia stopy
 Ashikubi – grzbiet stopy, przegub stopy
 Ashi-waza – techniki podcięć
 Atama – głowa
 Atemi – uderzenia w wrażliwe punkty ciała
 Atoshi-baraku – około 30 sek. do końca walki
 Awase – łącznie, razem
 Awase-waza – techniki łączone
 Awase-zuki – cios oburęcz, małe „u” (chudan-jodan)

Uprozczone zasady wymowy głosek w języku japońskim:

j=dź – judo=dziudo
 w=u – mawate=mauate
 y=j – yame=jame
 z=dz – zuki=dzuki
 ch=ć – chudan=ciudan
 sh=ś – shuto=siuto

cdn.
 źródło: torakan.pl

ŁUCZNICTWO

Niegościnnie Helbin

Kasper Helbin (Obuwnik) został zwycięzcą VII Pucharu Gór Opawskich i VII Memoriału Romana Karawana w łucznictwie



Kasper Helbin nie dał rywalom żadnych szans

W finale open mężczyzn reprezentant gospodarzy pokonał 7:3 Kacpra Bizonia (Łucznik Żywiec). Prudnickie tory okazały się szczęśliwe także dla Marka Szafrana (junior młodszy), który z wynikiem 1337 punktów uzyskał nowy rekord Polski.

W rywalizacji kobiet wysoką dyspozycję potwierdziła Karolina Farasiewicz. Podopieczna trenera Kazimierza Kocika zajęła 3. miejsce, przegrywając tylko z Małgorzatą Sobieraj (Sokół Radom) i Marleną Wejnerowską (Łucznik Żywiec). Piątą była Milena Barakońska.

Na starcie zawodów stanęło w sumie 140 łuczników i łuczniczek z całego kraju. (w)

OPEN KOBIEC

1. Małgorzata Sobieraj Sokół Radom

OPEN MĘCZYCZYN

1. Kasper Helbin Obuwnik
2. Kacper Bizon
- Łucznik Żywiec
- Ludwik Pietrusiński Marymont Warszawa
- ...
9. Michał Kamiński

13. Maciej Siekierski
 16. Damian Idzi
 23. Zygmunt Walecki
 36. Dominik Makowski
- wszyscy Obuwnik

25. Dominika Koszańska
 27. Ewa Mieszek
 36. Elżbieta Wojciechowska
- wszystkie Obuwnik

JUNIORZY MŁODSI

1. Filip Załuski Mazowsze Teresin
2. Marek Szafran Społem Łódź
3. Dariusz Biela Płaszowianka Kraków
- ...
21. Konrad Klębek Obuwnik

KARATE

Międzynarodowe „papiery”



Podczas Mistrzostw Świata w Karate Fudokan, które odbyły się w Wałczu shihan Marek Zabiegała (6 dan - judge „A”) i jego syn Łukasz Zabiegała (2 dan - judge „C”) pomyślnie zdali egzamin na stopień sędziego międzynarodowego. Gratulujemy!

Certyfikaty potwierdzające uprawnienia do sędziowania zawodów międzynarodowych



TORAKAN.PL/21

KOSZYKÓWKA - II LIGA

Walczyli do upadłego

Prudnicka Pogoń nie wystąpi w finale play-off II ligi. Podobnie jak w dwóch poprzednich sezonach, półfinałową rywalizację przegrała 1-2. Tym razem na drodze do sukcesu stanęło jej GTK Gliwice.

DAMIAN WICHER



Walka w parterze - Tomasz Wróbel (z lewej) i Kacper Stalicki

Gracze z grodu Woka nie mają się jednak czego wstydzić, o promocję walczyli do ostatniej minuty trzeciego pojedynku, będąc o krok od upragnionego celu. Na parkiecie zostawili serce i hektolitry potu. - Jeśli ktokolwiek myślał, że pokonanie faworyzowanej Alby Chorzów w ćwierćfinale to szczyt możliwości koszykarzy Pogoni, ten dziś z całą pewnością już wie, że zespół Tomasza Michałaka to bez wątpienia „czarny koń” tych rozgrywek. Drużyna z województwa opolskiego regularnie dochodzi do decydujących spotkań w II lidze, a jej zawodnicy i sztab szkoleniowy nie ukrywają, że mają ochotę na więcej. Po ostatnim meczu (69:54 - red.) na własnym parkiecie mają jak najbardziej uzasadnione nadzieje. W starciu tym zaprezentowali ciekawą, a przede wszystkim skuteczną koszykówkę. W drugiej i czwartej kwarcie zdominowali gliwiczanie i po raz kolejny udowodnili, że Prudnik to twierdza, którą jest szalenie trudno zdobyć - komplementowała biało-niebieskich redakcja oficjalnej strony GTK.

Ci, którzy w środowy wieczór przypadkowo znaleźli się w hali przy Akademickiej w Gliwicach, mieliby podstawy by sądzić, iż gospodarzem decydującego o awansie do finału meczu jest Pogoń. Jej kibice stanowili bowiem większość na trybunach (przyjechali w sile ok. 250), a doping, jaki zgotowała prudniczanom zorganizowana grupa uczniów i nauczycieli Zespołu Szkół Rolniczych, wzbudził zachwyt nawet wśród miejscowych fanów. „Brawa dla kibiców z Prudnika. Kibice innych drużyn powinni się od was uczyć”. „Bardzo dobrze, że przyjechało tak liczne grono kibiców z Prudnika (brawo panowie i panie!), przynajmniej pokazali, jak powinno wyglądać wsparcie dla swojej drużyny i jak wiele brakuje nam w tej kwestii. Ciekawe kiedy nasi zawodnicy będą mogli liczyć na taki doping we własnej hali, nie mówiąc o wyjeździe”. „Zaskoczyła mnie tragiczna postawa naszych kibiców, a właściwie ich brak. Gdzie wyście byli? Taki mecz! Kto to widział, żeby kibice drużyny przyjezdnej zajęli nam połowę trybun i na nich rządzieli” - to tylko kilka wpisów na jednym

z portali społecznościowych. Za jego pośrednictwem głos zabrał również Wojciech Leszczyński: „Podziękowania dla wszystkich kibiców, którzy byli na meczu. Atmosfera była wyjątkowa, dodawaliście siły, wierzyliście i zrobiliście taki hałas, że ściany pękały! Na boisku czuliśmy się jak u siebie. Piękne chwile, piękny cały sezon”.

Wynik meczu otworzył Tomasz Madziar (0:2). W 6. min po trójce Wojciecha Leszczyńskiego Pogoń prowadziła pięcioma punktami (6:11). Końcówka pierwszej kwarty należała już jednak do GTK, które dzięki często egzekwowanym rzutom wolnym wygrywało po dziesięciu minutach 18:13.

W drugiej części zawodów prudniczanie trzykrotnie doprowadzali do remisu: 18:18 po akcji 2+1 Madziara, 20:20 po efektownym wsadzie Adama Cichońa i 24:24 po trzypunktowym trafieniu Marcina Łakisa. W ostatnich czterech minutach kwarty znów zarysowała się przewaga miejscowych i do przerwy było 34:25. Na domiar złego kontuzji (kolejnej w tym sezonie) nabawił się Mateusz Moczulski.

II runda play-off, 3. mecz

GTK Gliwice (2)

Pogoń Prudnik (6)

(18:13, 16:12, 13:17, 15:13)

62

55

GTK: Ochodek 9, Wróbel 17 (2x3), Podkowiński 4, Donigiewicz 4, Konsek 2, Podulka, Nikiel 7, Grygiel 19 (3x3).
Trener: Grzegorz Pinkowski.

POGOŃ: Chmielarz 6 (1x3), Madziar 16 (1x3), Łakis 5 (1x3), Leszczyński 11 (1x3), Trytek, Kotyza, Bolibrzuch, Stalicki 9, Cichoń 8, Moczulski.
Trenerzy: Tomasz Michałak, Marcin Łakis.

Stan rywalizacji: 2-1; awans GTK

Sędziowie: Krzysztof Rataj (Zielona Góra), Mirosław Wysocki (Świdnica).

MECZ W STATYSTYKACH

	za 3	za 2	osobiste	zb.	as.	faule	str.	prz.	bl.
GTK	5/24	17/38	13/16	40	12	18	16	8	0
POGOŃ	4/25	18/30	7/12	23	10	20	15	10	0

W 28. min GTK prowadziło już 47:32, ale nasz team nie zamierzał pasować. Dzięki agresywnej obronie na całym boisku i skutecznym akcjom pod koszem rywala, w zaledwie 150 sekund odrobił aż 10 „oczek” (47:42).

Decydującą odśłonę rozpoczęła od trójki najskuteczniejszy w szeregach GTK Artur Grygiel (zupełnie niewidoczny w Prudniku). Później obie drużyny grały wet za wet. Na niespełna cztery minuty przed ostatnią syreną po akcji z bonusem Łukasza Ochodka było 57:50. W rewanżu trafił Madziar (57:52). Po błędzie kroków Grygla ten sam zawodnik celnym rzutem zza łuku doprowadził do stanu 57:55 i temperatura w obiekcie gliwickiego OSiR-u była bliska wrzenia. W kolejnej akcji dwukrotnie spudłował Emil Podkowiński, ale piłkę z atakowanej tablicy zebrał jeszcze potężnie zbudowany Michał Nikiel, a że był faulowany, stanął na linii rzutów wolnych. Pięćdziesięcioprocentowa skuteczność dała gospodarzom prowadzenia 58:55 (97 sekund przed końcem). Do remisu mógł doprowadzić Kacper Stalicki, ale piłka nie znalazła drogi do kosza po rzucie zza linii 6,75 m. Podobnie jak po kolejnych próbach Marcina Łakisa, Madziara i Leszczyńskiego.

TAK ZMIENIAŁ SIĘ WYNIK

I kwarta	III kwarta
2:2	34:28
4:8	40:30
6:11	47:32
(18:13)	(47:42)
II kwarta	IV kwarta
18:18	50:42
22:20	57:50
24:24	57:55
(34:25)	(62:55)

II LIGA

PÓŁFINAŁY PLAY-OFF

GRUPA A

Legia Warszawa (1) - MKS Kalisz (4)
84:59 (24:18, 26:18, 16:13, 18:10)

Stan rywalizacji: 2-1; awans Legii

GRUPA C

UMKS Kielce (2) - Książak Łowicz (6)
72:57 (26:9, 12:19, 12:20, 22:9)

Stan rywalizacji: 2-1; awans UMKS-u

FINAŁY PLAY-OFF
(do 2 zwycięstw)

GRUPA A

Legia Warszawa (1) - Noteć Inowrocław (3)
73:59 (22:15, 19:16, 19:12, 13:16)

Stan rywalizacji: 1-0

GRUPA B

GKS Tychy (1) - GTK Gliwice (2)
79:82 (19:19, 22:23, 10:20, 28:20)

Stan rywalizacji: 0-1

GRUPA C

SKK Siedlce (1) - UMKS Kielce (2)
69:65 (17:17, 20:16, 14:17, 18:15)

Stan rywalizacji: 1-0

POGOŃ PRUDNIK WSPIERAJĄ:



Urząd Miejski w Prudniku



CHMIELAK

Przedsiębiorstwo Budowlane „Chmielak” Sp. z o.o. w Prudniku



Zakład Wodociągów i Kanalizacji w Prudniku



Green Bear Szybowice 301 Sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie



Hotel, Restauracja „Olimp” w Prudniku



Starostwo Powiatowe w Prudniku



Urząd Marszałkowski Województwa Opolskiego



Maciej Liszka - „Omega Optyk” w Prudniku

PATRON MEDIALNY

TYGODNIK PRUDNICKI



Chwyt poniżej pasa - Piotr Konsek (czarny strój) i nieco oszołomiony A. Cichoń

JAROSŁAW TOMASZEWICZ (3)

PIŁKA NOŻNA

Trójka w finale krajowym

Po dwóch dniach pasjonującej rywalizacji wyłonieni zostali piłkarscy mistrzowie Opolszczyzny do lat 10 i 12, zarówno wśród chłopców, jak i dziewcząt w finałach wojewódzkich XIV edycji Turnieju „Z Podwórka na Stadion o Puchar Tymbarku”

Finały zostały rozegrane na stadionie miejskim w Brzegu. Boiskowe zmagania dzieci były częścią prawdziwego festiwalu futbolu, w którym uczestniczyli rodzice, trenerzy oraz sympatycy piłki nożnej dopingujący reprezentantów swoich miast i szkół. Pierwszego dnia o miano najlepszych walczyły drużyny dziewcząt i chłopców w kategorii U-10, drugiego na murawę wybiegli o dwa lata starsi zawodnicy. Łącznie o prymat w województwie i awans do wielkiego finału walczyło aż 60 drużyn.

W żeńskim finale kategorii U-10 PSP Łubniani pokonała 1-0 PSP Rożek Rogi. Zespół PSP Dytmarów dotarł do ćwierćfinału, w którym uległ późniejszemu srebrnym medalistom.

Drugiego dnia zawodów do grona najlepszych piłkarek województwa opolskiego dołączyły zwyciężczynie kategorii U-12. Dziewczyny z Białej Nyskiej pokonały zawodniczki Bzyk Bąkowie 5:1. Drużyna PSP 1 Prudnik nie zdołała wyjść z grupy.

W rywalizacji chłopców do lat 10 bezkonkurencyjny okazała się Trójka Prudnik, która w finale wygrała 1-0 z Football ACA Opole.

Pogoda nam dopisała, a organizatorzy stanęli na wysokości zadania. W finale były stres i nerwy, ale nie zabrakło również pozytywnych emocji. Moim zdaniem finałowy mecz był niezwykle wyrównany, ale udało się nam powtórzyć sukces z poprzedniej edycji. Przed finałem ogólnopolskim pracujemy

jeszcze nad stałymi fragmentami gry, ale przede wszystkim chcemy postawić na radość z gry młodych piłkarzy – ocenił występ swoich zawodników trener Waldemar Bedryj.

W kategorii U-12 najlepsi byli chłopcy reprezentujący PSP 28 Opole, pokonując PSP 2 Kluczbork 2:0. Czwórka Prudnik w ćwierćfinale przegrała z rówieśnikami z Jędrzejowa.

Radość z awansu do finału ogólnopolskiego to dopiero połowa sukcesu. Trenerzy zwycięskich drużyn, aby zwiększyć szansę swoich zespołów na zdobycie Mistrzostwa Polski, mogą wzmocnić drużyny o maksymalnie 5 wyróżniających się zawodników wybranych z pozostałych uczestników finału wojewódzkiego. Dzięki temu idea wyłaniania piłkarskich talentów jest precyzyjnie i skutecznie realizowana, a najbardziej uzdolnione piłkarsko dzieci w kraju dostają szansę na zaprezentowanie i sprawdzenie swoich umiejętności na najwyższym poziomie podczas rywalizacji ogólnopolskiej. Turniej „Z Podwórka na Stadion o Puchar Tymbarku” to nie tylko pasjonujące zawody sportowe, ale również niezapomniana piłkarska przygoda dla najmłodszych podczas, której spełniają się najskrytsze sportowe marzenia dzieci. Każdy z uczestników finału wojewódzkiego został nagrodzony i otrzymał pamiątkowy medal, a najlepsze zespoły wywalczyły okazałe puchary oraz wyróżnienia indywidualne.



Dziesięciolatek z Prudnika wygrali wszystkie 6 spotkań

Mistrzowie 16 województw obu kategorii wiekowych zagrają w wielkim finale, którego zwycięzcy wyłonieni zostaną 2 maja na Stadionie Narodowym w Warszawie. Najlepsze drużyny dziewcząt i chłopców U-10 oraz U-12 otrzymają wymarzony Puchar Tymbarku oraz wyjadą w niezapomnianą piłkarską podróż do Hamburga, by kibicować naszej reprezentacji w meczu z Niemcami. Cztery najlepsze drużyny już 13 maja zsiądą na 57-tysięcznej Imitech Arenie i poczują wyjątkowym smakiem piłkarskich emocji w białoczerwonym wydaniu.

- W Warszawie postaramy się godnie reprezentować naszą szkołę i województwo. Jest to nasz trzeci finał mistrzostw Polski w ciągu dwóch lat” – pod-

kreśla szkoleniowiec prudnickiej Trójki Arkadiusz Zaczyński.

Do rywalizacji i piłkarskiej zabawy w ramach XIV edycji Turnieju „Z Podwórka na Stadion o Puchar Tymbarku” zgłoszona została rekordowa liczba ponad 200 tysięcy dzieci z całej Polski. Tak wysoka frekwencja czyni rozgrywki największym turniejem piłkarskim dla dzieci w Europie. Organizatorem i pomysłodawcą zawodów jest Polski Związek Piłki Nożnej, a sponsorem głównym od ośmiu lat firma Tymbark.

Szczegółowe informacje o turnieju znajdują się na stronach: www.zpodworkanastadion.pl oraz [www.pzpn.pl\(z/w\)](http://www.pzpn.pl(z/w))

finał
Trójka Prudnik – Football AC Opole 1:0

KLASYFIKACJA KOŃCOWA

1. Trójka Prudnik
2. Football AC Opole
3. PSP 2 Olesno

Najlepszy zawodnik: Jakub Kolan (Trójka Prudnik)

TRÓJKA PRUDNIK: Jakub Kolan, Robert Kolan, Kamil Mulka, Filip Pietras, Igor Pragńczy, Grzegorz Rogowski, Mateusz Stolarewski, Wiktor Strzelecki, Radosław Witkowski, Mateusz Zmarży, Szymon Muzyka. Trenerzy: Arkadiusz Zaczyński, Waldemar Bedryj.



Trójka Prudnik

U-10 DZIEWCZĄT

faza grupowa

PSP Dytmarów – Ligota Książęca	0:0
PSP Dytmarów – PSP Olesno	1:1
PSP Dytmarów – PSP 2 Kluczbork	1:0

ćwierćfinał

PSP Dytmarów – PSP Rożek Rogi	0:2
-------------------------------	-----

KLASYFIKACJA KOŃCOWA

1. PSP Łubniani
2. PSP Rożek Rogi
3. PSP 2 Olesno

U-10 CHŁOPCÓW

faza grupowa

Trójka Prudnik – PSP 19 K.-Koźle	3:0
Trójka Prudnik – PSP 9 Opole	3:1
Trójka Prudnik – FC Tułowice	7:1

ćwierćfinał

Trójka Prudnik – Hatrick Głucholazy	7:1
-------------------------------------	-----

półfinał

Trójka Prudnik – PSP 5 K.-Koźle	1:0
---------------------------------	-----

U-12 DZIEWCZĄT

faza grupowa

PSP 1 Prudnik – ZSO 1 Brzeg	1:2
PSP 1 Prudnik – Bzyk Bąkowie	0:1

KLASYFIKACJA KOŃCOWA

1. UKS Biała Nyska
2. Bzyk Bąkowie
3. ZSO 1 Brzeg

U-12 CHŁOPCÓW

faza grupowa

Czwórka Prudnik – PSP 28 Opole	0:1
Czwórka Prudnik – PSP Idzikowice	0:0
Czwórka Prudnik – Rodło Opole	2:0

ćwierćfinał

Czwórka Prudnik – PSP Jędrzejów	2:3
---------------------------------	-----

KLASYFIKACJA KOŃCOWA

1. PSP 28 Opole
2. PSP 2 Kluczbork
3. PSP 2 Olesno

PRUDNIK

Redukcja koron

W ostatnich dniach przeprowadzone zostały prace przy drzewach na Pl. Wolności w Prudniku.

Głównym celem przeprowadzonych cięć była redukcja koron lip. Przesłanką zaś do samej redukcji był fakt ograniczenia w znacznym stopniu „pola widzenia” kamer zlokalizowanych przy ul. Kościuszki oraz ul. Piastowskiej – informuje naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej, Ochrony Środowiska i Rolnictwa Urzędu

Miejskiego w Prudniku Szymon Krocak. – Dodatkowym aspektem decyzji dotyczącej cięć redukcyjnych jest świadomość, iż pozostawienie drzew (redukowanych w latach ubiegłych) bez pielęgnacji doprowadzi do odtworzenia noclegowisk szpaków, a w konsekwencji wyłączenie samego Placu Wolności z grupy skwerów spacerowych i wypoczynku. (d)



Prace przy drzewach

GŁOGÓWEK

Kasa dla „niebieskich”

Gmina Głogówek wygospodarowała w swoim budżecie 10 tys. zł na dodatkowe patrole policji. Porozumienie w tej sprawie podpisali burmistrz Andrzej Kałamarz i komendant powiatowy mł. insp. Andrzej Kłakowicz. Tym oto sposobem mieszkańcy poczują się bezpieczniej na ulicy, a policjanci będą mogli dorobić do pensji.

- Dodatkowe patrole będą odbywały się przede wszystkim w dni weekendowe, w miejscach szczególnie zagrożonych przestępstwami, a także w trakcie zabezpieczania imprez organizowanych na terenie gminy – mówi sierż. sztab. Tomasz Kukułka z KPP. – Umundurowani funkcjonariusze będą pełnili dodatkowe służby w swoim czasie wolnym. (w)

centrum rolnicze

Agro-Man

Prudnik, ul. Przemysłowa 3 - byłe STW
tel. 77 436 66 99

JUŻ OTWARTE
Zapraszamy pon.-pt. 7:30-17:00, sob. 9:00-14:00

FISKARS Zetor CLAAS LEMKEN MASSEY FERUGSON FENDT FUCHS
URSUS Centra FILTER SANK MAHLE KFLT KRASNÍK EXIDE

Części do ciągników, maszyn rolniczych, kombajnów, akumulatory rolnicze i samochodowe, śruby, smary, łożyska, oleje, ogumienie, narzędzia, elektronarzędzia, narzędzia ogrodnicze, odzież BHP, hydraulika, pneumatyka i inne...

PRZED ŚWIĘTAMI

Szynkowe drzewko szczęścia



Pozostając w tematyce przedświąteczno-kulinarnej prezentujemy wykonane podczas weekendu w Prudniku zdjęcie przepysznie wyglądających wędlinek, które odparowują się i studzą po wędzeniu. Ze względów bezpieczeństwa nie podajemy miejsca wykonania fotografii. (d)

INWESTYCJE

Prężyńska znów otwarta

Zgodnie z zapowiadany terminem w sobotę firma Skanska S.A. zakończyła budowę przejazdu drogowego przez linię kolejową na ul. Prężyńskiej w Prudniku. Droga znów jest w pełni przejezdna. Znacznie większe niedogodności czekać będą kierowców przy remoncie kolejnego przejazdu. Od 28 kwietnia do 16 maja przebudowywany będzie przejazd na drodze wojewódzkiej Prudnik – Opole w Lubrzy. Najprościej ominąć remontowany odcinek drogi jadąc przez Prężynkę i Prężynę do Białej. Wspomniane tu prace wykonywane są w ramach rewitalizacji linii kolejowej Prudnik – Krapkowie. (d)



DO CZECH

Tu będzie skrzyżowanie

Widać już miejsce, gdzie „stara” droga Prudnik – Dębowiec – Pokrzywna zostanie połączona z „nowym” odcinkiem po czeskiej stronie granicy. Prace realizowane są w ramach wspólnego projektu Powiatu Prudnickiego i Gminy Jindřichov, a jego efektem będzie powstanie nowej drogi – również dla samochodów – z Prudnika do czeskiej wsi. Budowane skrzyżowanie znajduje się w pobliżu przejazdu kolejowego koło Wieszczy. (d)